

GŁOS GARBOWA

Rok XXIV
Nr 1-2
(277-278)



Styczeń - luty 2014

ISSN 1505-1749

24 strony

PISMO UKAZUJE SIĘ PRZY TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GARBOWSKIEJ

W numerze m.in.: Wstępniak * Spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych * Powstanie Styczniowe na Garbowszczyźnie * Rysunkowa panorama Garbowa * Wernisaż malarstwa Adama Packa * VII Gminno-Parafialny Przegląd Kolęd i Pastoralek * Recepta na zdrowie * Z życia szkół i parafii * Nasze samorządowe sprawy * Charytatywny turniej halowej piłki nożnej * Nowinki ze świata * Kalendarz imprez kulturalnych – Garbów 2014



Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu s. Salezjanek w Garbowie

fol. Stanisław M. Stępnik

SPOTKANIE OPŁATKOWE W GOPS W GARBOWIE



Gości powitała kierownik GOPS-u Marta Plecha



Życzenia składa wójt gminy Kazimierz Firlej



Seniorki z Gutanowa i ks. kan. Marian Szuba



s. Zofia, M. Plecha, K. Firlej i T. Woliński (91 l.)



Uczestnicy spotkania opłatkowego



Wystąpiły dzieci ze szkoły w Przybysławicach

Słowo od redakcji...

Jak ten czas szybko płynie. Właśnie mija drugi miesiąc nowego 2014 roku. Za nami święta i okres pościelny, które były nietypowe – bo bez śniegu! Nie spełniło się przysłowie mówiące, że „*Na styczniu i lute trzeba mieć konie kute*”. Dopiero 19 stycznia syknęło z nieba białym puchem i zima zaatakowała niespodziewanie. Wszystkim dały się we znaki mrozy (temperatury dochodziły do -20 C), duże opady śniegu i silne wiatry. Utworzone zasy utrudniały dojazd do niektórych wiosek w gminie, pługi miały bardzo dużo pracy z odśnieżaniem. W połowie lutego zmieniła się pogoda – zaświeciło słońce i stopniały śniegi, zapowiadała się wczesna wiosna – pora dla wszystkich bardzo radosna!

Redakcja „Głosu Garbowa” wkracza w 24 rok wydawniczy. Cieszy nas to, że środowiska dziennikarskie chwalą poziom naszego pisma. Nie gonimy za tanią sensacją. Preferujemy postawy społeczne zwykłych, a czasem przez tę prostotę – niezwykłych ludzi. Być w „Głosie Garbowa” to w odczuciu środowiska zaszczyt. Dlatego nie pokazujemy postaci negatywnych, dezintegrujących środowisko. To niczemu nie służy. To obniżyłoby poziom pisma, a w dodatku byłoby nieetyczne!

Tradycyjnie pierwszy numer jest podwójny (styczeń-luty). Za nami wiele uroczystości związanych z okresem karnawałowym, bawiły się dzieci w szkołach i przedszkolach, balowali i rodzice. W niniejszym numerze znajdziecie Państwo fotorelacje ze spotkań opłatkowych i noworocznych, koncertów, przeglądu kolęd i pastorałek a także uroczystości Dnia Babci i Dziadka. Informujemy również o przypadających rocznicach, zamieszczamy kolejny odcinek relacji z pielgrzymki do Rzymu, fragment książki „Wywiad rzeka...”, a także sprawozdanie z sesji popularnonaukowej podsumowującej Rok 2013 – Rok Powstania Styczniowego. Piszemy o sukcesach polskich sportowców na XXII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Soczi, a także zamieszczamy kalendarz imprez kulturalnych na 2014 r.

Początek roku to czas rozruchu, planowania i podejmowania nowych wyzwań przez gminne władze. O planach i zamierzeniach poinformuje Wójt Gminy w rubryce „Nasze samorządowe sprawy”. Dowiemy się też o nowych inwestycjach, m.in. o zakładaniu w gospodarstwach kolektorów słonecznych i pieców ekologicznych. Niech naszym władzom nie zabraknie siły na realizację wszelkich planów, bo zdążają w dobrym kierunku – dbając o rozwój gminy i wspólne dobro. Droga do osiągnięcia sukcesu na pewno nie będzie łatwa, ale przecież do pokonania – dzięki wsparciu aktywnych mieszkańców naszej gminy!

redakcja

XIII Spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych

W styczniu 2014 roku po raz dziewiętnasty odbyło się spotkanie opłatkowe, które zorganizowali pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Garbowie w imieniu Wójta Gminy Garbów oraz swoim własnym.

Na spotkanie przybyli podopieczni ośrodka, osoby samotne, zasłużone wiekiem oraz wszystkie chętne do świątecznego kolędowania.

Gości powitali: Marta Plecha i wójt gminy Kazimierz Firlej, którzy złożyli wszystkim zebranim serdeczne życzenia. Pan Wójt zawsze wspiera nasze dzieło i nigdy nie zawodzi, jeśli chodzi o obecność i wspólne kolędowanie. Obecni również byli: proboszcz parafii Garbów-Cukrownia ks. kan. Marian Szuba, ks. Jerzy Czepiński – reprezentant tutejszej parafii Przemienienia Pańskiego, zastępca wójta Małgorzata Sanaluta, s. Zofia Rutka ze Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki, Alina Puchała – poprzednia kierownik GOPS w Garbowie, Marta Polak – długoletni pracownik GOPS, Stanisław M. Stępnia red. naczelny „Głosu Garbowa”, który reprezentował również Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej oraz członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z Garbowa, Gutanowa, Bogucina, Lesiec, Woli Przybysławskiej.



Uczestnicy spotkania opłatkowego

Po powitaniu modlitwę odmówił ks. Marian Szuba i udzielił zebranim Bożego błogosławieństwa, po czym nastąpił wzruszający moment dzielenia się opłatkiem oraz składania sobie nawzajem życzeń.

Następnie wszyscy zasiedli przy suto zastawionych stołach, na których, dzięki uprzejmości i zaangażowaniu członkiń KGW, nie zabrakło świątecznych potraw oraz innych smakołyków. Miło nam było gościć osoby nowe, mamy nadzieję, że wspólnie z nami będą kontynuować, w kolejnych latach, piękną tradycję spotkań opłatkowych.

Tegoroczne spotkanie opłatkowe uświetniły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Przybysławicach pod kierunkiem nauczycielki Barbary Boguty – swoimi występami, radosnym kolędowaniem oraz grą na instrumentach.

W tym miejscu jeszcze raz pragniemy życzyć Państwu dobrego kolejnego roku, niech obfituje on w same pozytywne doświadczenia i chwile radości oraz mocy Bożego błogosławieństwa. Do zobaczenia za rok!

Kierownik i pracownicy GOPS Garbów



A. Kulik, M. Sanaluta, M. Plecha, K. Firlej, E. Pomarańska-Żaba, A. Puchała, B. Beda, M. Tobiasz

Potyczka powstańcza w Górach pod Przybysławicami 19 grudnia 1863 roku

O ile w pierwszym okresie powstania inicjatywa należała do powstańców, to koniec roku 1863, po wielu klęskach Polaków, należał już całkowicie do Rosjan. Partie powstańcze były metodycznie ścigane i rozbijane jedna po drugiej, brakowało ludzi i uzbrojenia pogorszyła się także sytuacja zaopatrzeniowa. Siły powstańcze musiały się coraz bardziej rozpraszać. Na przełomie listopada i grudnia oddziały, dowodzonego powstańcami na Lubelszczyźnie gen. Michała Heidenreicha „Kruka”, udały się na północ w Podlaskie, a podlegający mu majorowie Józef Leniecki i Michał Marecki ruszyli na południe województwa w celu zebrania czekających tam na nich ochotników i uzupełnienia braków w zaopatrzeniu. Powstańcy pilnie potrzebowali aprowizacji, brakowało nie tylko żywności i broni, ale nawet butów. Z obozu założonego pod Białą na wieść o nadciągających Rosjanach udali się w stronę Garbowa, szosę lubelską przeszli pod Bogucinem i zatrzymali się na nocleg w Krężnicy.

Wiadomość o przegrupowaniach wojsk powstańczych nie umknęła uwagi dowództwa rosyjskiego, które podjęło przeciwko nim natychmiast szeroko zakrojoną koncentryczną operację. Na powstańców w Lubelskiem, aby ich objąć w kleszcze, skierowano duże siły z południa i z północy województwa. Od południa na oddziały Lenieckiego i Mareckiego ciągnęły dwie kolumny rosyjskie, jedna dość silna kolumna dowodzona przez majora Zawadzkiego nadciągnęła z rejonu Kraśnika a druga pod dowództwem ppłk. Rakuzy, licząca 4 rotę piechoty, 2 szwadrony dragonów i baterię artylerii z Lublina.

Rosjanie odnaleźli ślady powstańców i w sobotę 19 grudnia, już od ranka obie kolumny carskie deptały powstańcom po piętach. Wkrótce dołączyła do nich jeszcze trzecia kolumna.

Połączone oddziały powstańcze majorów Lenieckiego, Mareckiego i Gozdawy były ścigane przez carskie wojska już od Krężnicy. Powstańcy pragnąc oderwać się od nieprzyjaciela szybkim marszem skierowali się na Wąwolnicę, a później przez Drzewce w kierunku Piotrowic. Jednak za lasem na początku wsi Góry zostali zaatakowani przez rosyjską lekką jazdę, czyli huzarów. Powstańcy znaleźli się w bardzo złej sytuacji, bowiem zostali otoczeni przez trzy kolumny wroga kilkakrotnie ich przewyższającego liczebnie. W tej sytuacji dowódcy zdecydowali się na przebiecie za wszelką ceną przez wrocie jednostki, aby nie dopuścić do całkowitego otoczenia i likwidacji wojsk powstańczych. Major Leniecki na pierwszą linię skierował dwie kompanie, natomiast skrzydła i druga linia zostały obstawione przez powstańczą konnicę, w rezerwie pozostawiono pozostałe cztery kompanie. Powstańcy zdołali przedrzeć się przez całą długość Gór i zostali zatrzymani dopiero w przeciwnym krańcu Gór w pobliżu Przybysławic. Utrzymując nieprzerwany ostrzał tyralierski z okolicznych wzgórz powstańcy zdołali się utrzymać na pograniczu Gór i Przybysławic około dwóch godzin. Powstańcza konnica atakowała ze wzgórz Rosjan dopiero po ich znacznym zbliżeniu do bronionych pozycji. Walka była zażarta i powstańcy nie dali się rozbić nacierającym Rosjanom. Jednak od lewego boku pojawili się rosyjscy dragoni, zachodząc tyły i stwarzając realną groźbę rozbicia oddziałów powstańczych. Od strony Kurowa nadciągnęły do Przybysławic kolejne siły rosyjskie pod dowództwem mjr Łukomskiego (3 rotę piechoty i pół szwadronu dragonów), zaalarmowane



Sławomir Łowczak obok Halina Stępnik

ogłosami toczących się walk. Nie chcąc dopuścić do rozbicia powstańców mjr Leniecki z pozostałymi dowódcami zdecydowali, że należy natychmiast oderwać się od nieprzyjaciela. Rwąc się do walki powstańcza piechota z trudem dała się nakłonić do wycofania. Pod osłoną ognia powstańcy rozpoczęli szybki odwrót przez Przybysławice, w stronę Woli Przybysławskiej. Straty polskie wyniosły 6 zabitych, kilka osób rannych oraz 14 powstańców znalazło się w rosyjskiej niewoli. Powstańcy mimo bardzo dużej przewagi przeciwnika nie ulegli przeważającym regularnym siłom świetnie wyekwipowanego wroga i zdołali w pełnym porządku oderwać się od atakujących Rosjan.

Przed Wolą Przybysławską powstańcy ponownie nawiązali walkę ze ścigającym ich przeciwnikiem, ale po ściągnięciu przez Rosjan artylerii, pikieta powstańcza wycofała się przez las w stronę Amelina. Oddziały powstańcze następnie się rozgrupowały. Dzięki sprawnemu dowodzeniu i znaczącemu doświadczeniu wojskowemu majora Lenieckiego – powstańcy nie dali się rozbić wielokrotnie silniejszemu przeciwnikowi.

Sławomir Łowczak

Fragment wkładu wygłoszonego na sesji w dn. 15 lutego 2014 r.

Powstańcy z Garbowa i okolic

***Michał Wiedeński (Wiedeński?) 1839-1916. Urodził się w parafii Garbów. Syn Pawła i Anny z Wójcików. Walczył pod dowództwem Czerwińskiego w okresie kwietnia - maja 1863 r. na Lubelszczyźnie. Brał udział w bitwach pod Chrusliną i Tyszowcami. W tej ostatniej prawdopodobnie dostał się do niewoli i został skazany na 3 lata rot aresztanckich. Dalsze jego losy nie są znane. W okresie I wojny mieszkał na przedmieściach Lublina, na Bronowicach. Zmarł 27 lipca 1916 r. w Lublinie.**

***Józef Placek** (z oddziału „Kruka”), walczył w bitwie pod Staninem, Chatyniem. Skazany na 5 lat w rotach aresztanckich, w guberni włodzimierskiej. W 1916 roku mieszkał w Wąwolnicy. Nie ma jednak o nim śladu w księgach metrykalnych (nie urodził się tu, ani nie umarł), jest akt zgonu jego żony **Maryanny Placek Kowalczyk z Garbowa**, zmarłej w Wąwolnicy w 1918 roku. Jest spore prawdopodobieństwo, że mogli wziąć ślub w Garbowie, a może i **Józef Placek** tam się urodził lub umarł?

Niech te informacje będą zachętą, szczególnie dla garbowian, aby poznawali korzenie swoich rodzin, bo być może, odnajdą przodka biorącego udział w powstaniu.

ZAPRASZAMY

Wystawę „150 rocznica Powstania Styczniowego” można zwiedzać do końca lutego 2014 roku w GBP w Garbowie

POWSTANIE STYCZNIOWE NA GARBOWSZCZYŹNIE

Sesja popularnonaukowa podsumowująca obchody Roku 2013 – Roku Powstania Styczniowego

15 lutego br. w Gminnej Bibliotece w Garbowie miała miejsce sesja popularnonaukowa podsumowująca obchody 150 rocznicy Powstania Styczniowego, którą zorganizował Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej. Rocznica wybuchu powstania, które trwało od 22 stycznia 1863 r. do wiosny 1964 r., stała się doskonałym momentem do przypomnienia, czym jest Niepodległość, Patriotyzm i Wolność dla naszego narodu. W sesji uczestniczyło 46 osób.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością i wygłosił wykład prof. dr hab. Wiesław Śladkowski, wybitny historyk, profesor UMCS i Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, znawca dziejów Polski i Europy przede wszystkim XIX-wiecznej.

Nie zawiedli również zaprzyjaźnieni regionaliści: Anna Pardyka, nauczycielka historii Szkoły Podstawowej w Wąwolnicy, Grażyna Gliwka, nauczycielka historii i muzyki SP w Nasutowie, Sławomir Łowczak, dyr. Domu Kultury w Markuszowie, Piotr Głuchowski-Fedirko i Przemysław Mącik – studenci i pasjonaci historii z Lublina – przedstawiciele grupy rekonstrukcyjnej V Oddziału Wojsk Narodowych Kajetana Cieszkowskiego „Ćwieka”, Urszula Kurek – pracownik Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lublinie, Maria i Bolesław Lehunowie z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Jastkowskiej, prezes Towarzystwa Przyjaciół Wąwolnicy Wiesław Dybała, wójt gminy Kazimierz Firlej, zastępca wójta Małgorzata Sanaluta, dr nauk medycznych Bogdan Wach, radny powiatowy Zdzisław Niedbała, dyrektorzy szkół: Anna Zarzeka, Nina Bartoszcze-Wyłaż, Urszula Kupisz, regionaliści, bibliotekarze, nauczyciele, uczniowie i ich rodzice z Nasutowa, uczniowie gimnazjum w Garbowie.

Na wstępie zebrani obejrzeni wystawę (objazdową) Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lublinie, przygotowaną przez Urszulę Kurek – bibliotekarkę, miłośnika historii. Na siedmiu planszach umieszczone zostały fotografie miejsc upamiętniających powstanie styczniowe w powiecie lubelskim. Zaprezentowano wybrane elementy z tej przebogatej tematyki: 1. Powstanie styczniowe, 2. Przyczyny, 3. Walka, 4. Chłopi, 5. Syberia, 6. Bilans, 7. Kalendarium.

Przez okres niewoli Polacy wzniciali bunt i powstania (prawie co pokolenie). W roku 1863 podjęli próbę zrzucenia jarzma niewoli i odzyskania niepodległości. Dlatego my, Polacy żyjący w wolnym już kraju, nie możemy zapominać o ich czynach, poświęceniu i odwadze.

Przed 150 laty, gdy wybuchło powstanie, gmina Garbów należała do powiatu nowoaleksandryjskiego (puławskiego), jako część guberni lubelskiej w Cesarstwie Rosji. Gmina leżała na pograniczu dwóch zaborczych państw Rosji i Austrii – ciemniących naród polski od 1772 roku. Garbów, położony przy ważnym trakcie, prowadzącym z Warszawy do Lublina i Zamościa, był niejednokrotnie świadkiem przemieszczania się wojsk carskich i powstańczych. Na Górach pod Przybysławicami połączone oddziały powstańcze majorów Lenieckiego, Mareckiego i Gozdawy stoczyły potyczkę z wojskiem carskim.

Zaproszeni do udziału w sesji znawcy tematyki tego okresu przedstawili dowódców wojsk powstańczych i wydarzenia, jakie rozgrywały się na terenie Lubelszczyzny, powiatu nowoaleksandryjskiego i gminy Garbów. Zebrani wysłuchali następujących wykładów:

- prof. dr hab. Wiesław Śladkowski – *Leon Frankowski i oddział lubelsko-puławski w powstaniu styczniowym.*

- mgr Sławomir Łowczak – *Potyczka powstańcza w Górach (pod Przybysławicami) w dniu 19 grudnia 1863 roku.*

- mgr Anna Pardyka – *Powstanie Styczniowe w Wąwolnicy i udział wąwolniczan w powstaniu.*

- Piotr Głuchowski-Fedirko – *Kajetan Cieszkowski „Ćwiek” – niezłomny bohater.*

- mgr Grażyna Gliwka – *Rola pieśni i obrazu w edukacji patriotycznej dzieci w wieku szkolnym.*

Wykład prof. Wiesława Śladkowskiego wzbudził duże zainteresowanie. Profesor przybliżył nam postać dowódcy Leona Frankowskiego – najmłodszego bohatera Powstania Styczniowego na Lubelszczyźnie, który brał udział w kilku bitwach i potyczkach, następnie aresztowany i osądzony zginął (powieszony) w Lublinie. Na miejscu kaźni jego i innych powstańców (dawniej teren koszar, obecnie miasteczka akademickiego) znajduje się krzyż i głaz z tablicą pamiątkową.

Pasjonaci historii swoich małych Ojczyzn – Sławomir Łowczak i Anna Pardyka opowiedzieli o powstańcach pochodzących z ich miejscowości, a także o potyczkach, jakie rozegrały się na terenie gminy Markuszów i Wąwolnicy.

Z kolei Piotr Głuchowski-Fedirko przedstawił dzieje ziemianina Kajetana Cieszkowskiego i jego żony Emilii z Kuczewskich ze Starościna (dobra jej rodziny należały, w tym okresie, do parafii Garbów). W czasie Powstania Styczniowego Cieszkowscy dali się poznać jako gorący patrioci. Kajetan przybrał pseudonim „Ćwiek” utworzył oddział powstańczy, który potocznie nazywano ćwiekami – od pseudonimu dowódcy. Jego żołnierze walczyli na Lubelszczyźnie i ziemi radomskiej.

W swoim wystąpieniu Grażyna Gliwka mówiła o potrzebie kultywowania pamięci i popularyzacji historii wśród młodego pokolenia oraz jak można ciekawie uczyć i kształtować postawy patriotyczne wśród młodzieży. Śpiewała też, razem z uczestnikami sesji, wzruszające pieśni powstańcze z 1863 roku.

Na zakończenie jej uczniowie, absolwenci szkoły w Nasutowie, podzielili się swoimi przemysleniami. Oto jak Ola Kukielka zinterpretowała pieśń *Marsz Czachowskiego*.

- „Powstaniec idzie walczyć o wolność Ojczyzny, żegna się ze swoją rodziną. Myślę, że nie było to łatwe. Łzy, rozpacz, ale i duma. Może był to ostatni pocałunek matki, ostatni znak krzyża na czole, ostatni uścisk dłoni ojca? Wychodząc w bój powstańcy, wiedzieli, jakie grożą im niebezpieczeństwa. W każdej chwili mogli zginąć. Jednak miłość do Ojczyzny dodawała im odwagi. Przecież Polacy, to dzielny naród, nie raz to udowodnili. Na głos trąbki znów wsiądą na koń i pod rozkazami dowódcy będą bić się o ojczyste zagrody. Ważne, by trzymać się razem, żyć w zgodzie, wtedy można wiele zdziałać, bo, jak mówi stare polskie powiedzenie „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje”. Trzeba też wierzyć w Boską pomoc. Podziwiam odwagę i poświęcenie powstańców. Byli tacy młodzi, a nie żalowali swojej krwi, a nawet życia. Nie wiem, czy dzisiejsza młodzież potrafiłaby się tak zachować. Dziś wszyscy poważnie się tylko kłócą i myślą wyłącznie o sobie. Może się mylę? Oby!”

Sesję uatrakcyjniła Grupa Rekonstrukcji Historycznej oddział „Ćwieków” w składzie Piotr Głuchowski-Fedirko i Przemysław Mącik. Zaprezentowali stroje i rynsztunek powstańców z oddziału Cieszkowskiego, którzy byli jednakowo umundurowani w szare kurty z żółtymi wyłogami.

Mamy nadzieję, że tematy poruszane podczas sesji skłoniły słuchaczy do refleksji i dostarczyły wzruszeń. Niech pamięć o bohaterach tego zrywu niepodległościowego zapadnie w nasze serca, a kolejne pokolenia ucząc się ojczystych dziejów, niech będą dumne z bohaterstwa swoich przodków i wielkiego umiłowania Ojczyzny

Halina Stępnik, prezes TPZG

„RYSUNKOWA” PANORAMA GARBOWA”



Obraz przedstawiający panoramę Garbowa stylizowany jest na XVI wieczne miedzioryty ukazujące ówczesne miasta. Miedzioryty takie, zwane był wówczas prospektami miast, a w XVIII wieku ich ewolucyjnym rozwinięciem było malarstwo wedutowe, czyli bardziej realistycznie malowane pejzaże miejskie. Przedstawicielem malarstwa wedutowego był znany zapewne wszystkim Bernardo Bellotto zwany Canaletto. Jedną z odmian malarstwa wedutowego było capriccio na którym budynki istniejące były zestawione w fantazyjny sposób bądź przeplatały się z budynkami nieistniejącymi, wymyślonymi przez malującego – taki obraz był też nazywany wedutą idealną.

Podobnie dzieje się też na naszym „garbowski” obrazie. Jego podstawą jest obecny wygląd naszej miejscowości, jednak we współczesną topografię Garbowa wplecione zostały również elementy historyczne dzisiaj już nieistniejące. Najbardziej widocznym z nich jest znajdujący się w centralnej części kompozycji, znany nam ze starych fotografii, kościół św. Wojciecha wraz z przykościelnym cmentarzem otoczonym ogrodzeniem. W głębi, nieco na prawo od niego, odnajdziemy zarys dawnego grodziska wraz z pierwszym parafialnym kościołem św. Wojciecha, który najprawdopodobniej tam właśnie był ulokowany. W lewej części obrazu w tle, widzimy niewielką kapliczkę, jest to znana z przekazów pisanych kaplica św. Leonarda, która istniała w Garbowie przez wiele stuleci aż do XVIII wieku – jej dokładna lokalizacja niestety nie jest znana, wiemy o niej, że stała na wzgórzu otoczona starymi lipami. Oprócz tych paru obiektów historycznych na obrazie znajdziemy przede wszystkim budynki istniejące obecnie, takie jak: Klasztor Sióstr Salezjanek, „Kaplica” przed kościołem, budynek Urzędu Gminy, pałac, spichlerz, stara i nowa szkoła, gorzelnia czy też remiza strażacka. Zbudowana jest przedstawiona w dosyć „symboliczny” sposób i mocno zagęszczona, jednak starałem się ukazać ją jak najbardziej zgodnie z obecnym stanem, dzięki czemu zapewne wielu garbowian odszuka na obrazie również swoje domy.

Podobnie jak na wspomnianych XVI wiecznych miedziorytach, bardziej charakterystyczne obiekty są opisane znajdującymi się tuż nad nimi kilkoma łacińskimi słowami. Ponadto na dole obrazu znajduje się osiem „rozwinętych rulonów”. W każdym z nich odnajdziemy spis tego, co przedstawia fragment obrazu znajdujący się dokładnie nad rulonem.

i litewską pogonią. Uzupełnienie kompozycji stanowią herby znajdujące się w górnej części obrazu. Pierwszy z lewej to wczesna wersja orła białego jeszcze z czasów piastowskich. Następny to herb Lublina we współczesnej formie. Trzeci z kolei to herb Odrowąż – pierwszego znanego nam właściciela Garbowa – Piotra ze Szczekocin, o którym wiemy z zachowanych XIV wiecznych zapisków. Po prawej stronie bordiury z nagłówkiem, znajduje się herb Leliwa. Pieczętował się nim najbardziej chyba ekscentryczny spośród właścicieli Garbowa – Michał Granowski. W końcu XVIII wieku zdobył on dla Garbowa prawa miejskie, nadane królewskim przywilejem w 1785 roku.

Na podstawie opisu znajdującego się w tym dokumencie, w 1993 roku został odtworzony herb Garbowa i jest on przedstawiony na obrazie jako piąty w kolei. Ostatni herb to współczesny orzeł biały, czyli obecne godło Polski.

Obraz został wykonany w technice olejnej. Utrzymany jest w bardzo skromnej kolorystyce i przez to wygląda dość niepozornie, jednak jego wykonanie było bardzo czasochłonne. Na początku w dużo mniejszej skali wykonałem na papierze dwa szkice całej kompozycji. Jeden z nich po wielu poprawkach został przeniesiony na płótno, uprzednio zagruntowane na piaskowożółty kolor stanowiący tło. Następnie od lewej do prawej płótno zapełniało się powoli panoramą Garbowa malowaną już farbami. Potem przyszła pora na zakomponowanie opisów i herbów. Wykonałem ich szkice na papierze, tym razem już w skali 1:1, które stopniowo przenosiłem na płótno i malowałem na gotowo farbami.

Czas schnięcia farby olejnej jest bardzo długi. Nawet nakładając farbę laserunkami, czyli bardzo cienkimi warstwami i używając terpentyny przyspieszającej proces schnięcia wynosi on, co najmniej kilka dni. Z uwagi na to, że podczas malowania bardzo łatwo przypadkowo zniszczyć jeszcze nie wyschnięty fragment i „wypaćkać” płótno, obraz powstawał etapami. Aby namalować kolejny fragment czekałem aż poprzedni wyschnie. Powodowało to, że parogodzinne sesje malowania rozdzielało za każdym razem kilka dni przerwy. Wskutek tego prace nad obrazem trwały przez ponad trzy miesiące, a gdyby zliczyć wszystkie spędzone przy tym płótnie godziny, to na pewno okazałoby się, że na pozór prosta „rysunkowa” panorama Garbowa jest najbardziej pracochłonnym obrazem, jaki dotychczas namalowałem.

Adam Pacek

Malarstwo olejne Adama Packa

W piątkowe popołudnie 17 stycznia br. w holu Gminnej Biblioteki Publicznej im. Bronisława Pietraka w Garbowie otwarto wystawę „Malarstwo olejne Adama Packa”.

Wśród przybyłych gości był wójt gminy Kazimierz Firlej, Rodzina i przyjaciele malarza oraz członkowie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej.



Adam Pacek, urodził się w 1980r. w Nałęczowie, obecnie mieszka w Garbowie. Jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie i Wydziału matematyczno-przyrodniczego na kierunku architektura krajobrazu KUL. W 2005 rok obronił pracę magisterską nt. *Krajobraz i czas. Ewolucja krajobrazu*, w której opisywał zmiany występujące w krajobrazie na przykładzie okolic Garbowa. Zawodowo zajmuje się projektowaniem, aranżowaniem ogrodów i terenów zieleni.

Maluje i rysuje od kilkunastu lat. Motywami jego prac są przede wszystkim pejzaże, w tym, bardzo często najpiękniejsze zakątki Garbowskiżyny. Najczęściej posługuje się techniką olejną. W jego malarstwie można odnaleźć echa szkoły barbizońskiej i impresjonizmu (słynących w II połowie XIX wieku głównie z malarstwa pejzażowego). Bierze udział w plenerach malarskich organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, którego jest członkiem, wraz z żoną Joanną.

Niecodziennych wrażeń dostarczyła uczestnikom wernisażu wystawa prac artysty, które powstały w technice olejnej, a prezentują pejzaże i urokliwe zakątki głównie z Garbowa i okolic oraz Kazimierza nad Wisłą. Uczestnicy spotkania mieli okazję nie tylko uzyskać wiele ciekawych informacji dotyczących warsztatu pracy naszego malarza, ale również poznać ciekawe historie z jego życia prywatnego. Wernisaż był okazją do miłego spotkania i dyskusji. Takie integrujące działania są mądre i pożyteczne.

Naszemu artyście życzymy sukcesów i osobistej pomyślności. Wystawa obrazów czynna do końca marca. Zapraszamy do galerii.

has

„Jesień i zima – piękno natury” wystawa obrazów Krystyny Złot



Autorka obrazów, na otwarciu wystawy w Ziółkowie (fot. has)

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Od 2000 roku 21 luty stał się oficjalnie Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego. Dzień ten powołany został przez organizację UNESCO, aby podkreślić istotę bogactwa językowego, znaczenie języka ojczystego, jak również zwrócić uwagę na problem ich wymierania.

Jego data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu, gdzie 21 lutego 1952 roku pięciu studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Według UNESCO, niemal połowa z 6000 języków świata jest zagrożona zanikiem w ciągu 2-3 pokoleń. Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma w założeniu dopomóc w ochronie różnorodności językowej jako dziedzictwa kulturowego. *na podst. <http://pl.wikipedia.org>*

Mowa ojczysta

Nie tylko kraj ten, w którym żyjecie,
Ojczyzną naszą się zowie.
Jest jeszcze druga Ojczyzna na świecie
Co w polskiej mieści się mowie.

W głębi serc polskich, nurty żywymi,
Rwie się jak rzeka wspaniała,
To mowa ojców, co naszej ziemi
Nazwisko Polski nadała.

Ach, jakie czary mowa ta mieści,
Raz gromem huczy i błyska,
To znów się ozwie jękiem boleści,
Co nam łyż z oczu wyciska.

Bo w niej się kryje moc tajemnicza,
Jak tajemnicza moc wróżki,
Co raz ją zmienia w pieśń Mickiewicza
To znowu w hasło Kościuszki.

Więc czcisz to słowo, co się u świata
okryło zasług wawrzynem,
Bo kto nim gardzi, albo pomiata
Ten złym Ojczyzny jest synem.

Władysław Bełza, 1910 r.

Zaprosili nas...

04.01. Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych w Lublinie, Muzeum Lubelskie i WOK w Lublinie na *Spotkanie Świąteczne i Noworoczne* w Galerii Malarstwa Polskiego XVII-XIX wieku na Zamku w Lublinie.

25.01. Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Faustyny Morzyckiej na wykład prof. dr hab. Roberta Litwińskiego „*Powstanie Styczniowe 1863-1864 na Lubelszczyźnie*” i otwarcie wystawy „*Wydawnictwa o powstaniu 1863-1864*” w Nałęczowie.

26.01. Gminne Centrum Kultury w Ziółkowie na wystawę „*Jesień i zima*” – piękno natury w obrazach Krystyny Złot i St. Kotarskiej.

14.02. GOK i Urząd Gminy w Niedrzwicy Kościelnej na promocję książki Janiny Głabowej „*Kultura i tradycja Niedrzwicy Kościelnej zachowane w pamięci w rodzinnej fotografii*”.

24.02. Instytut Dziennikarstwa, UMCS, KUL na konferencję naukową poświęconą studiom dziennikarskim w Lublinie.

25.02. LGD „Kraina wokół Lublina” na Warsztaty Kulinarne „*Zasmakuj w Tradycji*” – w Leścach Dwór.

Chłopiec w słupolazach

Jakie jest Pana pierwsze wspomnienie z dzieciństwa związane z energią elektryczną?

Moje dzieciństwo upłynęło bez elektryczności. Żarówka w domu rodziców zapaliła się, gdy uczyłem się w ostatniej klasie szkoły podstawowej – jesienią 1960, a może wiosną 1961 r. Dopiero wtedy zelektryfikowano kolonię wsi Garbów, w której mieszkałem.

Jeden z liderów polskiej energetyki odrabiał lekcje przy lampie naftowej?

Tak właśnie było.

To brzmi jak bajka – może nie z tysiąca o jednej, ale na pewno nocy.

Nie ma się czemu dziwić, elektryfikacja Lubelszczyzny trwała od połowy lat 70. Budowę pierwszej elektrowni produkującej energię na potrzeby indywidualnych użytkowników w Lublinie rozpoczęto w 1927 r. na Kośminku, przemysłowej dzielnicy miasta. Wyposażono ją m.in. w szwedzkie turbiny Ljungströma i kotły wysokoprężne znanej sosnowieckiej firmy Fitzer i Amper. W latach 30. elektrownia na Kośminku osiągnęła moc niecałych sześciu megawatów. Działała do lat 60. W jej obiektach jako uczeń Technikum Energetycznego miałem warsztaty. Obecnie w starej elektrowni ma siedzibę centrala spółki PGE Dystrybucja. Elektryfikacja Lubelszczyzny rozpoczęła się w 1936 r., zajmował się nią powołany wtedy LUBZEL – Lubelski Międzykomunalny Związek Elektryfikacyjny. Przed wojną zelektryfikowano 38 miejscowości. Garbów podłączono do sieci w 1947 r. Po uchwaleniu przez Sejm w 1950 r. ustawy o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli, elektryfikacja nabrała tempa. W pierwszej kolejności doprowadzono sieć energetyczną do zwartych skupisk ludności, odkładając elektryfikację gospodarstw położonych z dala od wsi. Oczywiście od dziecka miałem kontakt z energią elektryczną – była ona w szkole podstawowej, w której się uczyłem, a także w domach krewnych i kolegów w głównej części wsi.

Zazdrościł im Pan?

Pewnie tak, choć nie za bardzo, bo wtedy jeszcze prąd nie wydawał mi się jakąś szczególną atrakcją. Dziś, gdyby energię elektryczną doprowadzono do położonego na uboczu domu, jego właściciel mógłby go wyposażać w jednej chwili w najrozmaitszy sprzęt od żelazka po zamrażarkę. Wtedy oczywiście już w sklepach były artykuły gospodarstwa domowego zasilane prądem, ale wielu mieszkańców wsi nie mogło sobie na nie pozwolić. Poza żarówkami nie było prawie żadnych urządzeń elektrycznych. Jedyne telewizor, jaki widziałem w Garbowie przed elektryfikacją kolonii, stał w szkole. Energia elektryczna była chyba większą atrakcją dla rodziców niż dla mnie. To właśnie presja małej społeczności – rodziców i ich sąsiadów – przyspieszyła elektryfikację. Powołano społeczny komitet elektryfikacji. Na jego czele stanął mój ojciec – Bronisław Bicki. Spotkania komitetu odbywały się w domu rodziców, a w naszym obejściu składowano materiały, z których korzystali monterzy: słupy, linki, izolatory. Chłonałem wszystkie rozmowy, znałem każdy szczegół związany z elektryfikacją. Nie odstępowałem na krok monterów, przyglądałem się ich pracy. Polubili mnie, pozwalali zakładać izolatory na uchwyty, a w końcu dali mi słupolazy. Pamiętam pierwsze wejście na słup – wyszło całkiem zgrabnie, jednak nie potrafiłem równie zręcznie zejść na ziemię. Musiałem ześlizgnąć się z drewnianego, nasączonego impregnatem słupa. Całe ubranie trzeba było wyrzucić. To mnie jednak nie zniechęciło,

ponawiałem próby, aż nauczyłem się chodzić za pomocą słupolazów. Byłem dwunastoletnim chłopcem całkowicie zauroczonym elektryfikacją, nic innego się dla mnie nie liczyło. Ten moment przesądził o mojej przygodzie z elektryką, która trwa do dziś.

To wejście na słup można zatem uznać za początek fascynacji elektrycznością.

Z pewnością. Dzisiaj – z perspektywy czasu – traktuję to jako śmieszne doświadczenie, ale istotne, bo przydało mi się ono w wielu kontaktach zawodowych. Pamiętam spotkanie z przedstawicielami związków zawodowych z sektora dystrybucji energii, byłem wówczas prezesem zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Jeden ze związkowców – pewnie po lekturze przebiegu mojej wcześniejszej kariery zawodowej – postanowił mi zarzut: „może pan się zna na elektrowniach, ale o dystrybucji nic pan nie wie”. Odpowiedziałem: „No dobrze koledzy, to w takim razie powiedzcie, który z was był w słupolazach na słupie?”. Okazało się, że nikt. „A ja byłem” – przygwoździłem związkowców. Uznali, że skoro wchodziłem na słup, to z moim doświadczeniem w dystrybucji nie jest tak źle...

Jak zmieniło się życie w Pana domu po podłączeniu energii elektrycznej?

Dość diametralnie. Przed elektryfikacją na okres snu większy wpływ miała natura – wschód i zachód słońca. Po podłączeniu energii elektrycznej wydłużył się okres pracy i nauki wieczorami. Urządzenia elektryczne w domu pojawiały się stopniowo. Pierwszym poważnym sprzętem było radio „Poemat” – mam je do dzisiaj na półce w garażu.

To radio z piosenki Maryli Rodowici „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma /Bo czy warto po świecie się tłuc?! Pełna miska i radio <<Poemat>> /Zamiast placzu, co zrywał się z ust”/.

Produkowany przez dzierzoniowską Diorę „Poemat” ważył prawie piętnaście kilo. Po podniesieniu pokrywy drewnianej obudowy ukazywał się gramofon. „Poemat” kosztował 1800 złotych – aby uzyskać taką sumę, trzeba było odstawić do skupu sporo kwintali pszenicy. Ojciec lubił słuchać radia – zanim jeszcze pojawił się prąd w domu, śledził, co dzieje się w kraju w na świecie za pomocą kryształowego radia na słuchawki, pewnie przedwojennego Detefonu. Energia elektryczna przede wszystkim ułatwiła pracę w gospodarstwie. Po zamontowaniu silnika w studni nie trzeba było wyciągać z niej codziennie dziesiątek wiader wody od pojenia zwierząt. Silnik z pasem transmisyjnym napędzał młockarnię. Dzięki elektryfikacji stopniowo podnosił się standard życia.

Po doprowadzeniu do domu prądu zaczął Pan montować jakieś układy elektryczne?

Nie zążyłem, bo prąd pojawił się akurat wtedy, gdy kończyłem szkołę podstawową i przyszedł moment wyboru szkoły średniej. Większość uczniów z Garbowa, którzy kontynuowali naukę – część kończyła edukację najwyżej na siedmiu klasach – decydowała się na Liceum Ogólnokształcące w odległym o osiem kilometrów Nałęczowie. Tak też zrobiły moje obie siostry: Lucyna i Alicja. Jednak w moim przypadku liceum nie wchodziło w rachubę. Zafascynowany elektryfikacją wiedziałem, że interesuje mnie wyłącznie nauka w Technikum Energetycznym w Lublinie.

Fragment książki: „Wywiad rzeka – Zbigniew Bicki – z energią przez życie” pod redakcją Krzysztofa Piławskiego, Warszawa 2013, s. 9-12.

VII Gminno-Parafialny Przegląd Kolęd i Pastoralek „Bóg się rodzi”

Radność z narodzenia Jezusa wyrażona śpiewaniem kolęd i pastorałek to piękna polska tradycja, bez której nie wyobrażamy sobie świąt Bożego Narodzenia.

Już od siedmiu lat Urząd Gminy wraz z Proboszczami naszych parafii i członkami Rady Parafialnej organizują Gminno-Parafialny Przegląd Kolęd i Pastoralek „Bóg się rodzi”. W tym roku odbył się w dn. 5 i 6 stycznia w kościele Przemienienia Pańskiego w Garbowie.

Przegląd ma również na celu zachowanie od zapomnienia starych kolęd i pastorałek, podtrzymywanie wspólnego ich śpiewania, a także przygotowanie dzieci i młodzieży do aktywnego uczestnictwa w kulturze.

W przeglądzie wzięły udział zespoły, schole, chóry i soliści, w sumie 180 osób. Ilość wykonawców świadczy o niesłabnącym zainteresowaniu imprezą. Każdy z uczestników wykonywał dwie dowolne kolędy lub pastorałki. Wystąpili:

- Paulina Sugier z Borkowa,
- Zuzia Goch i Natalia Banasiuk z Lublina,
- Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Bogutki” z Bogucina,
- Uczniowie kl. I b ze SP w Przybysławicach,
- Uczniowie kl. II, IV, V, VI ze SP w Woli Przybysławskiej,
- Młodzież z Oratorium im. św. Jana Bosko Sióstr Salezjanek,
- Uczennica i absolwentki gimnazjum w Garbowie,
- Schola z parafii Garbów-Cukrownia,
- Chór Sióstr Salezjanek z Garbowa,
- Chór z Parafii Macierzyństwa NMP z Garbowa-Cukrowni pod dyrekcją Grzegorza Konecznego oraz solistka Bernadetta Węglińska-Korzan z Zagród,
- Uczniowie kl. III ze SP w Przybysławicach,
- Zuzanna Filipek z Garbowa,
- Zuzanna Kamińska z Garbowa,
- Uczniowie kl. I ze SP w Przybysławicach,
- Uczniowie kl. II ze SP w Garbowie,
- Maciej Sołyga z Gutanowa,
- Chór z Parafii Przemienienia Pańskiego w Garbowie pod dyrekcją Wiesława Sołdaja.

Dwudniowy przegląd zakończył się wspólnym śpiewaniem kolęd przy żłóbku. Zaprezentowane przez dzieci, młodzież i chóry parafialne piękne polskie kolędy, a także umiejętność gry na różnych instrumentach – zasługiwały na wielkie uznanie. Przypomniane zostały dawne teksty i ciekawa aranżacja znanych utworów.

Składamy podziękowanie nauczycielom, katechetom, siostrze Salezjankom z terenu gminy, organistom, którzy przygotowali uczestników do przeglądu, a także rodzicom, którzy wspierali i dopingowali swoje pociechy.

Przeglądowi patronowali: ks. kan. Zenon Małyszek i wójt gminy Kazimierz Firlej, zaś ks. Stanisław Wąsik kibicował kolędnikom. Organizacją uroczystości zajęły się: Małgorzata Sanaluta, Nina Bartoszcze-Wyłaż, Katarzyna Chabros, Edyta Kożuszek oraz ks. Zbigniew Szabała. W wykonaniu kolęd młodzież wspierał ks. Jerzy Czepiński.

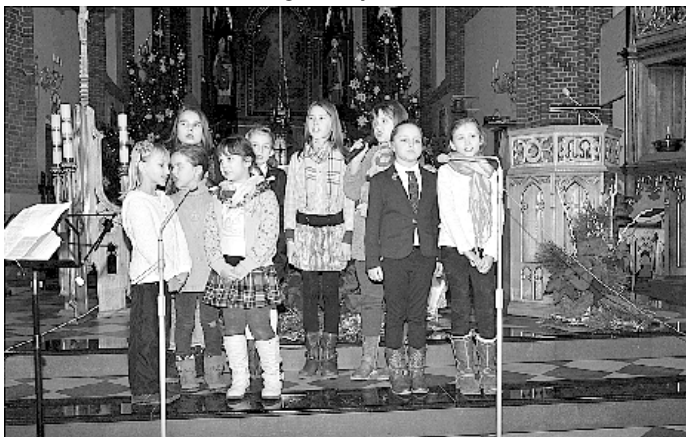
Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodkie upominki, ufundowane przez Urząd Gminy Garbów.

Serdecznie dziękujemy kolędnikom i każdemu, który jest zaangażowany w śpiew, za kultywowanie bogatych polskich tradycji.

Halina Stępnik



Uczennica i absolwentki gimnazjum w Garbowie



Schola z parafii Garbów-Cukrownia



Uczniowie ze SP w Woli Przybysławskiej



Wójt gminy Kazimierz Firlej i organizatorzy Przeglądu Kolęd i Pastoralek

Opowieść wigilijna

To już kolejne „brytyjskie” święta w Gimnazjum Publicznym w Garbowie. W tym roku uczniowie sięgnęli do twórczości angielskiego pisarza Karola Dickensa i zmierzli się z jedną, z najpopularniejszych powieści o charakterze świątecznym pt „Opowieść wigilijna”. Pod kierunkiem Agnieszki Pliszki przedstawiono historię przemiany bezdusznego, skąpego Ebenezera Scrooge’a w hojnego, serdecznego człowieka, a tym samym pokazano do czego prowadzi skąpstwo, egoizm i skupienie wszystkich uczuć na pieniądzach.

W główną rolę wcieliła się uczennica klasy IIB Klaudia Kałdunek i brawurowo pokazała charakter Scrooge’a, jego egoizm i skąpstwo, jak również przemianę, ale zanim do tego doszło, Scrooge narażony został na kilka nieprzyjemności „bożonarodzeniowych”, z którymi jednak zrećnie się uporał. Pierwszą była wizyta siostrzeńca, który chciał złożyć wujowi wizytę i zaprosić go na kolację. Wuj jednak szybko się go pozbył, a w rolę Alfreda wcieliła się uczennica kl. IIB Dominika Kulawczuk. Drugą była wizyta ludzi zbierających datki na cele charytatywne. Scrooge oczywiście nie dał im ani grosza czyniąc uwagę, że o „próżniaków” powinny się troszczyć więzienia. Dwaj dzentelmeni, którzy zbierali pieniądze to uczniowie klasy Ia i Ic Maciek Pasternak i Marcin Skoczylas. Kolejne wizyty wywoływały przerażenie i grozę, bowiem nawiedzały Scrooge’a zjawy i duchy. Jako pierwszy pojawił się Marley, który przybył z zaświatów, by ostrzec swego byłego współnika przed groźącym mu niebezpieczeństwem. W tę postać wcieliła się uczennica klasy IIIb Anna Wójcik. Scrooga nawiedziły jeszcze trzy kolejne duchy, które zagrały uczennice: Patrycja Maj - IIC, Ilona Rozwadowska - IIB oraz Elżbieta Sikora - IIA. Pracownika Scrooga, Boba, zagrał uczeń kl. IIA Patryk Piskorski, a osoby z tłumy uczniowie: Patryk Rybkowski, Kamil Dobrzyński, Patryk Kozak i Gabriel Filipek. Przedstawienie prowadziła i pełniła rolę narratora uczennica kl. IIIc Katarzyna Bednarczyk, a dźwięk muzykę i fragmenty filmu przygotował Łukasz Sykut z kl. IIIc. Dekoracją i rekwizytami do przedstawienia zajęły się dziewczęta z kl. IIA i IIC. Całość uzupełniły piękne kolędy i piosenki w języku angielskim w wykonaniu chóru pod bacznym okiem Mariusza Gajosa.

Po przedstawieniu aktorzy otrzymali gromkie brawa od swoich kolegów i słowa uznania zarówno za grę aktorską, jak również za wykonanie w języku angielskim.

Koło języka angielskiego

Kolędowali...

Kolędnicy z kl. III Szkoły Podst. w Przybysławicach swoją grą i śpiewem chwalą Boga, wzruszają i cieszą słuchaczy. Pierwsze kolędowanie przygotowali w klasie na opłatkowe spotkanie. Każdy mógł wykazać się swoimi umiejętnościami gry i śpiewu. Następnie 6 stycznia w uroczystość Trzech Króli wystąpili na VII Gminno-Parafialnym Przeglądzie Kolęd i Pastorałek „Bóg się rodzi” oraz w sobotę 11 stycznia na spotkaniu opłatkowym dla osób starszych i samotnych w GOPS.

To takie wspaniałe, że mogą robić coś, co daje im i innym radość i ogromną satysfakcję. Bardzo dziękujemy rodzicom, którzy pomagają w organizowaniu występów.

Barbara Boguta

BOSKO na BIS czyli Boskie Igrzyska Sportowe

Lekcje zakończone, szkoła jakby opustoszała, cisza, koniec pierwszego semestru... dzieci, młodzież, nauczyciele, pracownicy szkoły – wreszcie zasłużony odpoczynek!

Tak pewnie było w piątkowy, późny wieczór, bowiem już w sobotę rano (18 stycznia) na sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Garbowie już od rana gromadzili się duzi i mali, przedszkolaki i uczniowie, rodzice, wychowawcy, nauczyciele. Ponad 200 osób z terenu gminy Garbów i nie tylko, uczestniczyło w Boskich Igrzyskach Sportowych zorganizowanych, jak w ubiegłych latach, przez Siostry Salezjanki, z okazji uroczystości głównego patrona zgromadzenia, czyli św. Jana Bosko.



Wspólna modlitwa, zabawa, śpiew, taniec, rodzinne zawody sportowe, mecz piłki nożnej, ciepły posiłek, nagrody i nie było ważne to, czy ktoś ma 4 lata czy ... o wiele więcej – zabawom nie było końca. Wiele radości, spontaniczności i, jak to powiedziała dyr. Nina Bartoszcze-Wyłaż – *W tym twórczym chaosie każdy odnajdzie swoją przestrzeń i harmonię.*

W Boskich Igrzyskach uczestniczyli w tym roku: wychowankowie Niepublicznego Przedszkola Sióstr Salezjanek im. bł. Laury Vicuna wraz z rodzicami, wychowawczyniami i siostrami; dzieci i młodzież z Oratorium Sióstr Salezjanek im. św. Jana Bosko wraz z animatorami, siostrami nowicjuszkami; dzieci z Niepublicznego Przedszkola im. św. Jana Bosko z Lublina, prowadzonego przez „Stowarzyszenie Jestem”, wraz z rodzicami, wychowawcami; wychowankowie Domu Dziecka w Przybysławicach wraz z opiekunami, a także dzieci, młodzież z okolicznych szkół, ich rodzice i najbliżsi.

Dziękujemy raz jeszcze wszystkim, którzy wraz z nami zechcieli uczcić św. Jana Bosko, szczególnie tym, którzy zaangażowali się w przygotowanie tego święta: wychowawczynom z przedszkola s. Salezjanek, animatorom i młodzieży z Garbowa, ks. kapelanowi Tadeuszowi Szaniawskiemu za celebrowanie Mszy św., a także siostronom nowicjuszkom i całej Wspólnocie Sióstr z Garbowa.

Szczególne słowa podziękowania pragniemy skierować do dyr. Niny Bartoszcze-Wyłaż, za wielką otwartość w związku z udostępnieniem sali gimnastycznej i sprzętu szkolnego, a także za tę codzienną życzliwość i okazywany entuzjizm wobec proponowanych przedsięwzięć. Spotkanie to nie mogłoby również odbyć się bez wsparcia finansowego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Garbowie. Na ręce pani kierownik – Marty Plechy, składamy nasze „dziękuję”, nie tylko za poparcie tej inicjatywy, ale za dotychczasową owocną współpracę na rzecz dzieci i młodzieży z terenu gminy Garbów. Dziękujemy serdecznie również p. Annie Banaszek z restauracji „Złota Rybka”, za dobre serce i wsparcie naszego spotkania. Wszystkim życzymy tego, co św. Jan Bosko uznawał za najważniejsze – wiele RADOŚCI, pamiętając zawsze, że ta prawdziwa radość ma swoje źródło w czystym sercu! Zapraszamy na wspólne świętowanie już za rok!

Z wdzięcznością i modlitwą za wstawiennictwem św. Jana Bosko – Siostry Salezjanki. *Tekst i fot. s. Marta Raducha*

Kwiaty i laurki dla Babci i Dziadka

Jednymi z ważnych dni w roku są Dzień Babci i Dzień Dziadka, które obchodzimy 21 i 22 stycznia. W tych dniach wnuczeta składają swoim dziadkom i babciom życzenia. Pojawiają się również małe gesty wdzięczności w postaci upominków.

W Szkole Podstawowej im. Wandy Chotomskiej w Bogucinie, spotkanie z babciami i dziadkami, z okazji ich święta, stało się już tradycją. W tym roku miało ono miejsce 16 stycznia. Uczniowie pod kierunkiem wychowawców przygotowali inscenizacje, wiersze, piosenki i tańce. Seniorzy licznie odpowiedzieli na zaproszenie dzieci, przybyło około 150 osób. Gości powitała dyr. Anna Wójcik, potem swoimi występami mali aktorzy wyrazili wielką miłość i szacunek dla babć i dziadków oraz podziękowali za ciepło i dobroć, które otrzymują od nich każdego dnia. Wszyscy byli bardzo wzruszeni i w niejednym oku zakręciła się łezka. Przyszedł też czas na słodki poczęstunek, przygotowany przez rodziców. Styczniowa uroczystość na długo pozostanie w pamięci dzieci oraz zaproszonych gości. Szczególne podziękowania kierujemy do rodziców za pomoc w przygotowaniu tej środowiskowej uroczystości.

Wiesława Szymczyk

Dzień Babci i Dziadka

O dobroczynnym wpływie bliskości między Dziadkami a wnukami nie trzeba nikogo przekonywać. Miłość, doświadczenie i mądrość życiowa Dziadków jest bezcennym darem dla wnuków. Jak mówi piosenka, *u Dziadków zawsze znajdzie się azyl dla wnuków*. Chcąc uhonorować tak zacne, oddane wnukom osoby, zaprosiliśmy szanownych Seniorów do szkoły na skromną uroczystość. Wnuki z ogromnym zaangażowaniem zaprezentowały program artystyczny.

Mamy podjęły gości słodkim poczęstunkiem. Spotkanie było pełne radości i wzruszeń. Dziękujemy wszystkim Babciom i Dziadkom za przybycie, a mamusiom za pomoc w zorganizowaniu spotkania.

Barbara Boguta

Śpiewali i recytowali dla „Dziadków”

W Przedszkolu Niepublicznym Sióstr Salezjanek im. Laury Vicuna w Garbowie zapraszanie Babć i Dziadków na uroczystość z okazji ich święta jest tradycją wpisaną w kalendarz imprez przedszkolnych. W tym roku uroczystości odbywały się w dn. 18 i 19 lutego.



Przedszkolaki przygotowały specjalny repertuar składający się z wierszy, piosenek oraz krótkich inscenizacji. Wszystko po to, aby wyrazić babciom i dziadkom wdzięczność za ich dobroć, za to, że służą swoim czasem i cierpliwością. Babcie i Dziadkowie z dumą patrzyli na swoje wnuczeta i gromkimi brawami dziękowali im za występy.

Następnie dzieci obdarowały swoich gości upominkami wykonanymi własnoręcznie, były to fotografie w ozdobnych ramkach oraz zaprosiły na słodki poczęstunek. Spotkania przebiegały w serdecznej atmosferze. *Tekst i fot. has*

I warsztaty tradycyjnych ozdób świątecznych

W grudniu ubiegłego roku dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy Garbów miały okazję samodzielnie wykonać tradycyjnego „pajaka”, który dawniej ozdabiał wnętrza domów na Boże Narodzenie. Organizatorem warsztatów była Szkoła Podstawowa im. Wandy Chotomskiej w Bogucinie.

Zorganizowanie warsztatów było możliwe dzięki życzliwości pań z KGW z Garbowa i Bogucina, które zgodziły się podzielić swoimi umiejętnościami. Głównym instruktorem zajęć była Elżbieta Prażmo z Garbowa. Uczniowie pracowali z dużym zaangażowaniem pod jej kierunkiem i fachową pomocą pań: Danuty Kulik z Garbowa oraz Krystyny Smolak, Haliny Stachyry, Jadwigi Flisiak, Magdaleny Pawłowskiej z Bogucina. Czynny udział w warsztatach wzięli też opiekunowie uczniów.

Dzięki współpracy wszystkich uczestników powstały piękne i misternie wykonane prace. Uczniowie z Garbowa, Lesiec, Przybysławic, Woli Przybysławskiej i Bogucina wykonali „pajaki”, które ozdobiły ich szkoły. Trzy z nich można było podziwiać na Kiermaszu świątecznym w Gminnej Bibliotece Publicznej w Garbowie. Uczestnicy warsztatów zdobytymi umiejętnościami dzielili się z kolegami i koleżankami w swoich szkołach. Dzięki temu polskie tradycje będą kontynuowane.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom i ich opiekunom za udział w warsztatach. Szczególne wyrazy podziękowania kierujemy do pań z KGW z Garbowa i Bogucina, które poświęciły swój czas, przekazując polskie tradycje najmłodszemu pokoleniu.

Agnieszka Mazur, Urszula Lasota-Woś, Małgorzata Podolska

Koncerty chórów w garbowskim kościele

W Niedzielę Chrztu Pańskiego (12 stycznia br.) w kościele Przemienienia Pańskiego w Garbowie wystąpił i swoim śpiewem ubogacił Eucharystię **Chór Jubilate Deo z Wąwolnicy**, pod dyrekcją Adama Łaguny

Po liturgii chórzycy wystąpili z koncertem dawnych kolęd i pastorałek. Usłyszeliśmy w ich wykonaniu, m.in.: *Pieśń o Narodzeniu Pańskim, Dzisiaj w Betlejem, Dziś dzień wesoly, My też pastuszkowie, Z nieba wysokiego, Hola, hola, Z tamtej strony dwora, Wędrowali Trzej Królowie, Stała nam się nowina*. Zwieńczeniem koncertu było wspólne wykonanie kolędy. Na zakończenie goście powiedzieli:

- *Bardzo dobrze się śpiewało, w towarzystwie przemytych księży: ks. Zenona Małyszka oraz byłego proboszcza ks. Stanisława Wasika i w pięknym, potężnym, akustycznym wnętrzu garbowskiej świątyni.*

19 stycznia o godz. 10.30 w garbowskim kościele wystąpił też z koncertem kolęd i pastorałek **Chór KANTYLENA z III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie**, pod dyr. Małgorzaty Nowak. Chór Kantylena będzie obchodził w bieżącym roku Jubileusz 20-lecia swojej działalności.

Wszystkim chórzystom i dyrygentom gratulujemy i składamy serdecznie podziękowania za przybycie oraz dostarczenie nam duchowych przeżyć.

has

Relacja z pielgrzymki do Rzymu – w Roku Wiary

Cześć III

To, co stało się za chwilę przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Oto samochód z papieżem zatrzymuje się dokładnie przed nami. Ochrona bierze od rodziców małe dziecko – dziewczynkę o ciemnej karnacji i kręconych włosach, podaje je papieżowi, a ten przytula ją do siebie i oddaje rodzicom. Za chwilę drugie dziecko wędruje do rąk papieża. Tym razem jeszcze mniejsza pociecha dostępuje tego wyjątkowego szczęścia, pewnie nie będąc nawet tego świadoma. A papież oddawszy dzieciątko rodzicom pochyła się jeszcze ku nim pokazując palcami łezki płynące po policzkach maleństwa. To wszystko rozgrywa się dokładnie przed nami – jak zatrzymany kadr filmu... W końcu samochód rusza dalej. A my...? wykorzystując pustą przestrzeń w sektorze biegniemy do barierki zamykającej nasz sektor i za chwilę po raz drugi jesteśmy oko w oko z papieżem Franciszkiem. Niesamowicie szczęśliwe miejsce. Dwukrotne spotkanie z papieżem w ciągu kilku minut! I tylko „zdarto” głosy, które teraz nie bardzo mogą cokolwiek powiedzieć uświadamiając nam, jakie emocje towarzyszą takim spotkaniom.

Objazd placu przez papieża trwa nadal. Powoli wracamy na „swoje” miejsce dzieląc się na gorąco przeżyciami. Wydaje się, że wszystko wraca do normy. Puls stopniowo spada od 300 do 70... Pozostaje nam tylko czekać na katechezę, którą Ojciec św. skieruje do nas już z daleka, od ołtarza.

I oto kolejna niespodzianka. *Papamobile* wracając ku bazylice wybiera dokładnie alejkę, przy której stoimy! A więc trzecie spotkanie z papieżem z bliska! Pełnia szczęścia i radości! Dziękujemy p. Bogusławowi, że nas ustawił właśnie w tym miejscu. On dokładnie wiedział, co robi.

A teraz **papieskie przesłanie** z audyencji skierowane do wiernych: Papież Franciszek zaznaczył, iż jedynym z obrazów Kościoła, którym posłużył się II Sobór Watykański, jest obraz matki. Podkreślił, iż wskazuje on, iż rodzimy się do wiary we wspólnocie, która uczy nas mówić „wierzę”. „Nie stajemy się sami chrześcijanami o własnych siłach, lecz wiara jest darem Boga, który jest nam dany w Kościele i poprzez Kościół. A Kościół daje nam życie wiary w chrzcie św.” - podkreślił. Obraz ten pozwala nam zrozumieć, iż nasza przynależność do Kościoła nie jest faktem zewnętrznym i formalnym, lecz wewnętrznym i życiodajnym. „Nie przynależymy do Kościoła tak jak do jakiegoś stowarzyszenia, partii czy jakiegokolwiek innej organizacji. Więź ta ma charakter życiodajny - taki, jaki mamy z naszą mamą” - stwierdził Ojciec święty. Zachęcił do wdzięczności za dar wiary i kochania Kościoła, tak jak się kocha swoją mamę, umiając też zrozumieć jego niedostatki, pomagać mu, by był piękniejszy, bardziej autentyczny, bardziej zgodny z wolą Bożą. Następnie papież podkreślił, iż Kościół pomaga nam w rozwoju życia wiary: przekazując Słowo Boże, udzielając sakramentów i towarzyszy nam w całym życiu.

Na zakończenie Ojciec Święty wskazał, że wszyscy żyjemy macierzyństwem Kościoła i jesteśmy wezwani, by wychowywać w wierze, do głoszenia Ewangelii. Odniósł się do postaw, kiedy oddziela się wiarę w Boga od wiary w Kościół. Zaznaczył, że Kościół, to nie tylko księża - wszyscy jesteśmy Kościołem. „Kiedy więc mówisz, że wierzysz w Boga, ale nie wierzysz w Kościół, to mówisz, że nie wierzysz w siebie samego, to jest przecież sprzeczne samo w sobie. Wszyscy jesteśmy Kościołem, wszyscy, od tego dziecka niedawno ochrzczonego, które tutaj było, aż po biskupów, papieża - wszyscy. Wszyscy jesteśmy Kościołem i wszyscy jesteśmy równi przed oczyma Boga. Wszyscy!” - podkreślił papież.

Skoro tylko audyencja dobiegła końca, a Ojciec św. nas pobłogosławił, wówczas obraliśmy szybki kurs na zwiedzanie tych miejsc, które właśnie teraz powinny być w miarę puste – Papieskie Bazyliki w Rzymie.

Na początek **Bazylika Santa Maria Maggiore** zwana też **Bazyliką Matki Bożej Śnieżnej**. Zgodnie z legendą, papież Liberiusz ujrzał we śnie Matkę Bożą, która powiedziała im, że w miejscu, w którym w środku lata spadnie śnieg, zostanie zbudowany kościół. W nocy z 4 na 5 sierpnia 352 wzgórze Eskwilińskie pokrył śnieg. Papież w obecności ludu rzymskiego właśnie tu wytyczył zarys przyszłego kościoła. Budowę rozpoczęto dopiero w 432 r. po soborze efeskim (431 r.), na którym ogłoszono dogmat, że Maryja jest Matką Boga, a nie tylko Matką człowieka /jak twierdzili heretycy/. W świątyni umieszczono ikonę znaną dziś jako *Matka Boża Śnieżna*, albo *Salus Populi Romani* (łac.) *Ratunek Ludu Rzymskiego!*. Wnętrze bazyliki ma długość „jedynie” 86,0 m. Godny obejrzenia jest tutaj renesansowy sufit, który został ozdobiony złotem przywiezionym przez Krzysztofa Kolumba, mozaiki wykonane już w latach 432-440, relikwie Żłóbka, wymowna kaplica Najświętszego Sakramentu, czy potężna baptysterium.



fot. str. int. parafii

Kolejne miejsce przez nas odwiedzone to Amfiteatr Flawiuszów, od średniowiecza potocznie nazywany **Koloseum**. Jest on doskonałym świadectwem wielkiego poziomu architektury i budownictwa Imperium Rzymskiego. Budowa Koloseum rozpoczęła się w ok. 70 lub 72 r. na polecenie założyciela dynastii Flawiuszów, cesarza Wespazjana, który doszedł do władzy poprzez pucz wojskowy. Chciał on zaskarbić sobie względy ludu rzymskiego, niezbędne do konsolidacji zdobytej władzy. W 80 r. n.e. syn i następca Wespazjana, cesarz Tytus, uroczyście otworzył amfiteatr, oferując ludowi rzymskiemu studniowe igrzyska, w których zabito ok. 900 skazańców-gładiatorów oraz ok. 5000 sztuk dzikich zwierząt. Przez następne wieki Koloseum było świadkiem tysięcy takich dni.

Amfiteatr ma formę elipsy o długości 188 m i szerokości 156 m, obwodzie 524 m i wysokości 48,5 m. Składa się z 4 kondygnacji. Trzy kolejne rzędy łuków zaznaczają zewnątrz kolumny doryckie, jońskie i korynckie, czwarty najwyższy rząd zdobiły korynckie pilastry. W podziemiach amfiteatru znajdowały się pomieszczenia dla gladiatorów, zbrojownie, magazyny, klatki dla zwierząt. Arena - drewniana podłoga pokryta kilkucentymetrową warstwą piasku (nazwa pochodzi od słowa łacińskiego *harena* - piasek) była wyjątkowo duża (86x54 m) i doskonale widoczna z każdego miejsca amfiteatru. Na widowni znajdowało się ponad 50.000 miejsc siedzących i kilka tysięcy miejsc stojących. Do Koloseum prowadziło 80 wejść każde ponumerowane /rzymskimi cyframi/, umożliwiające bardzo szybkie opuszczenie amfiteatru przez widzów. Budowla nie miała stałego dachu, jednak w czasie

deszczowych lub bardzo słonecznych dni było przykrywane wielkim, wodoodpornym płótnem. Dzisiejsze Koloseum ma już lata świetności dawno za sobą. Pozostały jedynie ruiny.

Mimo, że Koloseum nie było miejscem masowego męczeństwa chrześcijan /tę rolę spełniał cyrk Kaliguli i Nerona /na miejscu którego jest obecny Plac św. Piotra/, jednak papież Benedykt IV w 1744 r. poświęcił go i ogłosił miejscem męczeństwa chrześcijan. Od drugiej połowy XVIII wieku w każdy Wielki Piątek odbywa się tutaj **Droga Krzyżowa** pod przewodnictwem papieża. W 2007 r. Amfiteatr Flawiuszów został wybrany jednym z siedmiu nowych cudów świata.

Stojąc przy Koloseum warto jeszcze zwrócić uwagę na **Łuk Konstantina**, zbudowany w latach 312-315 dla uhonorowania dziesięciolecia sprawowania władzy przez cesarza Konstantyna oraz dla uczczenia jego zwycięstwa nad Maksencjuszem oraz na ruiny **Forum Romanum** – najstarszego placu miejskiego w Rzymie. Był to główny polityczny, religijny i towarzyski ośrodek starożytnego Rzymu - otoczony sześcioma z siedmiu wzgórz rzymskich: Kapitołem, Palatynem, Celusem, Eskwilinem, Wiminałem i Kwirynałem.

Z centrum starożytnego Rzymu przemieściliśmy się nowoczesnym metrem poza starożytne mury miasta – do **Bazyliki św. Pawła za Murami**. Jest to miejsce pochówku świętego Pawła. Wnętrze świątyni o wymiarach 131x 65 m, jest podzielone na 5 naw przy pomocy ustawionych w rzędach 80 kolumn. Wszystko pięknie i bogato złocone, a w oknach zamiast witraży – „szyby” z alabastru, czyli kamienia przepuszczającego światło. Bazylika robi wrażenie ogromem przestrzeni. Na ścianach naw, ułożone w długi pas, znajdują się medaliony z wizerunkami kolejnych papieży, od św. Piotra aż do Benedykta XVI. Przy każdym ze zmarłych papieży wypisano dokładną liczbę lat, miesięcy i dni posługi na Stolicy Piotrowej. Przedostatni medalion ukazuje Jana Pawła II – na Stolicy Piotrowej 26 lat, 5 miesięcy i 17 dni. Ostatni medalion: Benedykt XVI – bez informacji szczegółowych.

Nieco już zmęczeni bogactwem całodziennych doznań docieramy do ostatniej ze zwiedzanych dziś papieskich bazylik w Rzymie – **Bazylika św. Jana na Lateranie**. Na frontowej ścianie bazyliki widoczny jest napis: *Omnium Ecclesiarum Urbis et Orbis Mater et Caput – Matka i Głowa Wszystkich Kościołów Miasta i Świata*. Znaczy to, że świątynia ta jest katedrą papieży – biskupów Rzymu i zwierzchników całego Kościoła. Była ona częścią rezydencji kolejnych papieży od 313 r., tzn. od *Edyktu Mediolańskiego*. To w tym kościele w 1300 r. papież Bonifacy VIII ogłosił po raz pierwszy **Jubileusz Roku Świętego**. Wchodząc do bazyliki mieliśmy możliwość zobaczenia tzw. **Drzwi Świętych /Porta Sancta/**, które są otwierane jedynie w latach jubileuszowych. Ostatnio dwukrotnie otwierał je Jan Paweł II na 1950-tą rocznicę Roku Odkupienia /w 1983 r./ i w Roku Jubileuszowym /2000/. Następnym razem „Drzwi Święte” we wszystkich czterech papieskich bazylikach w Rzymie będą otwarte w 2025 r.

We wnętrzu bazyliki św. Jana, na pierwszym filarze prawej nawy bocznej, zachowała się część fresku Giotta ukazującego Bonifacego VIII ogłaszającego Rok Święty. W niszach filarów umieszczono posągi 12 apostołów autorstwa uczniów Berniniego /autora kolumnady otaczającej Plac św. Piotra/. W jednej z bocznych kaplic, po prawej stronie bazyliki, możemy też znaleźć polski akcent – wizerunek MB Częstochowskiej. I można by tak mnożyć elementy wyposażenia, które warto zwiedzić w bazylice św. Jana, ale chyba już czas odpocząć... A więc: metro, autokar, hotel, obiadokolacja i odpoczynek. Nie, nie – jeszcze wieczorna, międzynarodowa Msza św. w intencji naszych pielgrzymkowych Jubilatów. Przebogaty w przeżycia dzień. cdn.

Ks. Zenon Małyśzek

Lubie czytać? Czytajcie za darmo!

Biblioteka poleca:

Hanna Cygler

W cudzym domu

Akcja powieści przenosi nas do XIX-wiecznej Warszawy, Gdańska, Paryża, a nawet na Syberię. Spiski, konspiracje, namiętności i rozterki bohaterów – to wszystko wydaje się nam tak bliskie, jakby działo się współcześnie. Do przeczytania jednym tchem, tak jak wszystkie powieści tej autorki.

Wydawnictwo Rebis



Krzysztof Mazurek

Podróż na liściu bazylii

Opowieść o miłości, zbrodni, sztuce kulinarnej i rodzinnej tajemnicy. Marianna wygrywa konkurs i jedzie do Toskanii. Zaprzyjaźnia się z maestro prowadzącym kurs kuchni włoskiej, który opowiada jej o tajemniczej książce kucharskiej z XVII w. należącej do jego rodziny. Niedługo potem mężczyzna ginie w niewyjaśnionych okolicznościach.

Wydawnictwo Prószyński i Ska



Katarzyna Michalak

Bezdomna

Książka pełna tajemnic i skomplikowanych relacji rodzinnych. Kinga straciła dom, rodzinę, dziecko i poczucie godności. Wówczas pojawia się Aśka, która kiedyś zrujnowała jej życie, a teraz wyciąga do niej pomocną dłoń. Aśka nie zna jeszcze historii dawnej rywalki – historii tak bolesnej i wstrząsającej, że aż trudno to sobie wyobrazić, ale też, która może toczyć się obok ciebie. To opowieść, której należy wysłuchać do końca. W ten sposób można uratować komuś życie.

Wydawnictwo Znak

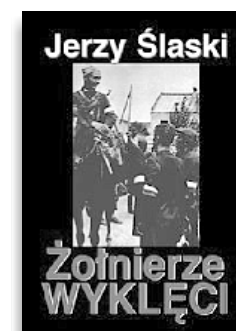


Jerzy Ślaski

Żołnierze wyklęci

Opowieść o działającym na Lubelszczyźnie zgrupowaniu „Orlika”, które po zakończeniu wojny podjęło zbrojną walkę przeciw sowietyzacji Polski. Godna podziwu i szacunku postawa dowódców i żołnierzy AK, którzy mimo tak beznadziejnego położenia nie poddali się, nie uciekli, czy też nie wkupili się w łaski nowej władzy.

Oficyna Wydawnicza Rytm



EST

Czytanie dobrych książek jest niezym rozmowa z najspanialszymi ludźmi minionych czasów. Kartezjusz

Recepta na zdrowie

„Ruch jest w stanie zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu”. Wojciech Oczko, lekarz (1545-1608)

Nie od dzisiaj mówi się, że „ruch to zdrowie”. Choć każdy zna to popularne powiedzenie, to niewielu ludzi bierze sobie do serca idee płynącą z tych słów. Dzisiejszy człowiek bardzo często niedostatek codziennego ruchu usprawiedliwia brakiem czasu czy chęci do podjęcia aktywności fizycznej. Wychodząc z powyższego czy zdanie wyjęte z ust współczesnego człowieka: „Nie chce mi się, nie mam czasu na dbałość o własne zdrowie” nie brzmi paradoksalnie? Zatem kiedy będziemy mieć czas na troskę o swoją psychikę i ciało?

Obecnie najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce i w Europie są choroby układu krążenia, niejednokrotnie powodowane wysokim poziomem cholesterolu i otyłością, co z kolei jest konsekwencją sedenteryjnego stylu życia. Może warto jednak zastąpić słowo „nie” na „chce” – mi się i podjąć konieczną dla zdrowia profilaktykę. Wyniki badań wskazują, że w krajach Unii Europejskiej, w tym również w Polsce 2/3 młodzieży nie osiąga zalecanego poziomu aktywności fizycznej. Stanowi to poważne zagrożenie dla zdrowia, jak i sprzyja rozwojowi epidemii otyłości. Współczesny świat to rzeczywistość społeczeństwa hipokinetycznego. Rozwój technologiczny oraz postęp cywilizacyjny nie pomaga w aktywizacji ruchowej społeczeństwa, które staje się ruchowo leniwe.

Wracając do myśli o zdrowiu, możliwość długiego i zdrowego życia jest ograniczana przez cztery następujące czynniki: hipokineza, czyli brak dostatecznej aktywności fizycznej; niewłaściwe odżywianie się; uzależnienia – w tym zwłaszcza nałóg palenia papierosów; stres (dystres).

Zauważmy, że kształtowanie się zwłaszcza trzech pierwszych determinantów zależy wyłącznie od człowieka. Człowiek może uprawiać aktywność fizyczną (aerobic, biegi, nordic walking i inne dowolnie wybrane formy ruchu), człowiek może zdrowo się odżywiać, wreszcie człowiek może zrezygnować z używek, które w sposób destrukcyjny odbijają się na jego zdrowiu. Ale pytanie czy chce? Ludzie podejmujący aktywność ruchową to ludzie szczęśliwi, bowiem w trakcie ćwiczeń fizycznych dochodzi do uwalniania endorfin, tzw. „hormonów szczęścia”, a to z kolei przekłada się na jakość psychicznego zdrowia człowieka.

Jak podają źródła naukowe dla utrzymania prozdrowotnego stylu życia zaleca się, aktywność fizyczną, w dowolnie wybranej formie zajęć sportowo-rekreacyjnych, w minimalnym wymiarze – 1 godziny dziennie.

Potrzebne są atrakcyjne wzory zachowań w zakresie doskonalenia ciała, aby jak największej osób podjęło obowiązek permanentnej dbałości o własny rozwój psychofizyczny. Codziennie dokonywane wybory powinny sprzyjać zdrowiu, natomiast wybierane formy spędzania czasu wolnego winny stanowić konkurencję dla zmuszających ludzi do sedenteryjności gier komputerowych, Internetu czy oglądania programów telewizyjnych. W każdym mieście i niemal w każdej miejscowości czy wsi są organizowane różnego rodzaju inicjatywy promujące aktywność fizyczną lub różnorodne zajęcia ruchowe, których poza kształtowaniem zgrabnej sylwetki czy mówiąc kolokwialnie „spalaniem kalorii” ukierunkowane są przede wszystkim na troskę o zdrowie.

W gminie Garbów każdego dnia prowadzone są zajęcia ruchowe zarówno dla dzieci, jak i ludzi dorosłych. W Gminnej Bibliotece Publicznej w Garbowie istnieje ZTN Volumen, który jest tylko jedną z wielu alternatyw promujących aktywny styl

życia. Poza tym w ofercie jest szereg form ruchowych z zakresu fitness, jak: Shape (ćwiczenia wzmacniające i rzeźbiące poszczególne partie ciała); Zumba (połączenie kroków aerobiku i tańca – wpływające na zmniejszenie tkanki tłuszczowej, poprawę koordynacji ruchowej oraz także kształtujące sylwetkę); Zdrowy kręgosłup – ćwiczenia relaksujące i rozluźniające kręgosłup - aktywność przeznaczona zwłaszcza dla osób długo przebywających w pozycjach siedzących lub stojących, które w znacznym stopniu obciążają kręgosłup; Pilates - spokojne ćwiczenia wpływające m.in. na wzmocnienie mięśni posturalnych oraz uelastycznienie ciała; Fittball - ćwiczenia na piłkach gimnastycznych wzmacniające ciało oraz rzeźbiące sylwetkę, dodatkowym atutem jest dobroczynny wpływ ćwiczeń na zachowanie równowagi ciała; Step aerobic – ćwiczenia wzmacniające mięśnie zwłaszcza dolnych partii ciała. Zajęcia odbywają się z użyciem schodka – stepu o regulowanej wysokości. Przeciwskazaniem do ćwiczeń na stepie są choroby stawów oraz kręgosłupa; Fat burning – spalanie tłuszczu – zajęcia przeznaczone dla osób, którym zależy przede wszystkim na pozbyciu się kilku zbędnych kilogramów, aktywność oparta na nieprzerywanym wysiłku o zmiennej intensywności.

Dodatkową inicjatywą, która w ostatnim czasie pojawiła się w gminie Garbów jest SLA, czy Społeczność Ludzi Aktywnych. Jest to akcja zrzeszająca nie tylko ludzi aktywnych ruchowo, ale również tych, którzy chcieliby poprzez swoje działania (np. redagowanie strony internetowej SLA) wspierać aktywność ruchową. Szukamy ludzi, którzy pragną wspólnie wychodzić poza schematy i część swojej energii włożyć w projekty, które pociągną za sobą jak największą liczbę osób, dla których zdrowie jest wartością autoteliczną. To grupa otwarta na wyzwania i działania, które mają na celu popularyzację aktywności fizycznej w pierwszej kolejności w najbliższym otoczeniu, a następnie w szerszych kręgach. Grupa prowadzi stronę internetową na portalu społecznościowym Facebook, na której zamieszcza interesujące informacje dotyczące aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia. Zachęcam do dodawania komentarzy, zdjęć czy filmów, aby dzielić się wzajemnie swoimi pasjami, pomysłami lub odkryciami naukowymi. Miejmy nadzieję, że działalność społeczności garbowskiej nie ograniczy się wyłącznie do wpisania w facebookowej wyszukiwarce słów „Społeczność Ludzi Aktywnych”, ale pociągnie za sobą praktyczne konsekwencje, w postaci podjęcia aktywnego i zdrowego stylu życia.

Pozwolę sobie zakończyć moje rozmyślenia cytatem zapożyczonym z Listu Pasterskiego Episkopatu Polski o zagrożeniach zdrowia i sportu:

„Zdrowie nie jest darem niebios danym raz na zawsze. Nad jego zachowaniem i pomnażaniem należy pracować nieustannie wykorzystując wszystkie wiodące do tego celu drogi i możliwości, od szeroko pojętego wychowania zdrowotnego po właściwie pojęty sport i turystykę”.

Bliższych informacji na temat aktualnego planu zajęć można uzyskać także w Gminnej Bibliotece Publicznej w Garbowie, bądź pisząc na adres agatagov@onet.eu.

Zapraszam do zapoznania się z aktualną ofertą zajęć na stronie internetowej ZTN „Volumen”: www.volumen.garbów.pl oraz odwiedzania nas na nowej stronie internetowej na portalu Facebook.

(Piśmiennictwo wykorzystane do powyższego tekstu dostępne jest u autorki artykułu).

Agata Flisiak

Nie pożądam wszystkiego, co widzisz!

Nie wierz wszystkiemu, co słyszysz!

Nie mów wszystkiego, co wiesz!

Nie rób wszystkiego, co potrafisz!

napis w klasztorze franciszkańskim w Lyonie

Nasze sukcesy

Dziewiętnastu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Przybysławicach wzięło udział w Ogólnopolskim Teście Ortograficznym organizowanym przez Centrum Edukacji Szkolnej.

Na poziomie klasy II i III do testu przystąpiło 14 osób z naszej szkoły, a 2091 z całej Polski. Można było uzyskać maksymalnie 206 punktów. Dwie nasze uczennice Kinga Gumieniak (192 pkt.) i Ewa Usarek (190 pkt.) zajęły bardzo wysokie 8 i 9 miejsce i uzyskały dyplomy laureata. Pozostali uczestnicy: Julia Chyż, Marcelina Chyż, Julia Łukaszk, Paulina Ogórek, Zuzanna Reszka, Klaudia Smolarz, Agata Staniak, Julia Suszek, Jakub Tkaczyk, Dominika Zajac, Martyna Zamojska, Oliwia Zieleniak otrzymali dyplomy uznania.

Na poziomie klas IV-VI w szrankach stanęło 5 osób z naszej szkoły, a 2815 z całej Polski. Uczennica Dominika Pacek uzyskała 184 pkt. na 204 możliwe, zajęła 11 miejsce i zdobyła dyplom wyróżnienia. Pozostali uczestnicy: Julia Drob, Zuzanna Koziej, Klaudia Makaruk, Jakub Palonka otrzymali dyplomy uznania. Wszystkim uczestnikom gratulujemy zasłużonego sukcesu.

Barbara Boguta



fot. E. Czupryn

„Podziel się, podziel się tym, co masz...”

Tradycyjnie, jak co roku w grudniu Zespół Szkół w Przybysławicach wzięło udział w kilku akcjach charytatywnych. Jedną z nich była znana ogólnopolska „Góra Grosza”, w czasie której uczniowie zebrali 341 zł. Całą kwotę przekazano na rzecz Domu Dziecka w Przybysławicach.

Nasza szkoła uczestniczyła również w akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”. Zebrane dary przekazaliśmy w formie paczek świątecznych 20 rodzinom naszych uczniów.

W listopadzie 2013 r. podjęliśmy wyzwanie pomocy dzieciom z Afganistanu. Współpracowaliśmy z Fundacją Pomocy Humanitarnej „Redemptoris Missio”, która przekazała dzieciom w Afganistanie zebrane w naszej szkole przybory szkolne.

Na przełomie listopada i grudnia ponownie ruszyliśmy z pomocą. W ramach ogólnopolskiej akcji „Szlachetna Paczka”, wsparliśmy rodzinę z okolic Lublina. Tata i jego 7-letnia córka, którą wychowuje samotnie, otrzymali 19 paczek odzieży, żywności, środków czystości oraz zabawek. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy.

Katarzyna Topór i Katarzyna Sugier

WROTA LUBELSZCZYZNY - INFORMATYZACJA ADMINISTRACJI

17 stycznia 2014 r. w Publicznym Gimnazjum w Garbowie odbył się konkurs na temat projektu *Wrota Lubelszczyzny - Informatyzacja Administracji*. W konkursie wzięli udział uczniowie klasy IIIB, IIIC, IIID, IB. W eliminacjach wstępnych została wyłoniona grupa 9 uczniów, którzy jako pierwsi zadeklarowali udział w konkursie. W kolejnych rundach uczestnicy udzielali odpowiedzi na przygotowane przez organizatora pytania. Uczestnicy wykazali się doskonałą znajomością tematyki i na wszystkie pytania udzielili poprawnych odpowiedzi.

Zwycięscy konkursu to:

1. Katarzyna Bednarczyk
2. Michalina Sadurska
3. Anna Wójcik
4. Agnieszka Kulik
5. Kinga Tołpycha
6. Łukasz Sykut
7. Emilka Sadurska
8. Kozieł Justyna
9. Oliwia Józwiak

NOWA DYREKTOR DOMU DZIECKA W PRZYBYSŁAWICACH

Od dn. 1 lutego 2014 r. na stanowisku dyrektora Domu Dziecka „Nowy Dom” w Przybysławicach, Domu Dziecka „Dworek” w Przybysławicach oraz Centrum Administracyjnego Domu Dziecka w Przybysławicach – została zatrudniona **Małgorzata Białogrzywy** zamieszkała w Garbowie. Gratulujemy Pani dyrektor i zapraszamy do współpracy z redakcją „Głosu Garbowa”.

SPOTKANIE REGIONALISTÓW LUBELSZCZYZNY

Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych w Lublinie, Muzeum Lubelskie w Lublinie, Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie przygotowali w dniu 4 stycznia 2014 roku uroczyste spotkanie świąteczno-noworoczne w Galerii Malarstwa Polskiego XVII-XIX wieku na Zamku w Lublinie.

Spotkanie poprowadził przewodniczący WRTR prof. dr hab. Sławomir Partycki. Spotkanie uświetnił występ Chóru „Słowiki Lubelskie” z koncertem kolęd. Następnie kolędowanie z kożą zaprezentował Zespół śpiewaczo-obrzędowy „Janowiacy” z Janowa Lubelskiego. Modlitwie bożonarodzeniowej przewodniczył ks. bp Mieczysław Cisko, który wygłosił słowo do zgromadzonych, a następnie rozpoczął łamanie się opłatkiem, które kontynuowali wszyscy zgromadzeni. Jednym z punktów spotkania było podsumowanie i wręczenie nagród laureatom Wojewódzkiego Konkursu Historycznego „Mam w rodzinie bohatera”. Nagrody ufundował marszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Hetman oraz dyr. WOK – dr Artur Sepoch.

Na podsumowanie konkursu przybyli nagrodzeni uczniowie wraz z nauczycielami oraz swoimi rodzinami. Obecny był także jeden z „bohaterów” opisywanych historii.

Agnieszka Drewniak

XXIV SESJA RADY GMINY

W dniu 23.01 2014 r. odbyła się XXIV sesja Rady Gminy Garbów. Najważniejszym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie budżetu gminy na 2014 rok.

Składając sprawozdanie z działalności gminy między sesjami wójt poinformował radnych, że gmina Garbów otrzymała dofinansowanie z budżetu UE na realizację projektu „Ekoenergia dla gminy Garbów”. Kwota dofinansowania wynosi 5.524.842 zł. i stanowi 85% kosztów kwalifikowanych projektu. Całkowity koszt projektu wynosi 6.499.814 zł. Należy zaznaczyć, że pierwotnie nie otrzymaliśmy dofinansowania i w związku z tym złożyliśmy protest, który został uznany za zasadny i tym samym uzyskaliśmy dofinansowanie. Mieszkańcy poniosą tylko 15 % kosztów inwestycji. W ramach projektu zostanie m.in. zamontowanych 630 kolektorów słonecznych na domach prywatnych oraz 50 pieców na biomase (szerzej na temat projektu napiszę w następnym numerze „Głosu Garbowa”).

Wójt poinformował, że Polska Spółka Gazownictwa Zakład w Lublinie rozpoczęła prace koncepcyjne mające na celu określenie możliwości doprowadzenia sieci gazowej do odbiorców w gminie Garbów, zainteresowanych rozpoczęciem odbioru gazu ziemnego. Należy mieć nadzieję, że w najbliższym czasie nadrobimy zaniedbania w tej dziedzinie z lat 90-tych.

Po wysłuchaniu sprawozdania wójta z działalności gminy między sesjami radni dyskutowali nad udzieleniem dotacji w wysokości 100.000 zł na rozbudowę remizy dla OSP w Woli Przybysławskiej. Głos zabrał m.in. wicestarosta lubelski R. Wójcik, który nieoczekiwanie zaatakował wójta zarzucając mu, że działa na szkodę gminy, m.in. dlatego, że jest przeciwny rozbudowie remizy w Woli Przybysławskiej.

Wójt odpowiedział, że zawsze w swoich działaniach kieruje się dobrem wszystkich mieszkańców gminy, a wystąpienie wicestarosty określił jako kampanię wyborczą. Po dłuższej i burzliwej dyskusji radni postanowili powrócić do sprawy dotacji na remizę OSP w Woli Przybysławskiej na kolejnej sesji.



W toku dalszych obrad skarbnik gminy K. Miszczyk zaprezentowała projekt budżetu na rok 2014 oraz przedstawiła pozytywną opinię RIO w Lublinie o projekcie budżetu.

Następnie przewodniczący poszczególnych komisji przedstawiali opinie na temat projektu budżetu. Przewodnicząca Komisji Finansów W. Zwolak zaproponowała



rezygnację z budowy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół w Garbowie i przesunięcie pieniędzy m.in. na rozbudowę remizy w Woli Przybysławskiej, budowę chodnika w Zagrodach i oświetlenia w Garbowie. Radni zaakceptowali propozycję Komisji Finansów.

W toku dalszych obrad radni uchwalili budżet gminy na rok 2014. Szczegółowe dane na temat budżetu znajdują się w odrębnym artykule. Kolejną podjętą uchwałą związaną z finansami gminy była uchwała w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2014-2017. W prognozie zakłada się, że w roku 2014 zostanie w całości spłacony kredyt w wysokości 566.400 zł. Na dzień 31 grudnia 2014 r. gmina Garbów nie będzie posiadała żadnego zadłużenia.

Następnie Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr II/9/10 z dnia 30.12.2010 r. w sprawie wydzielonych rachunków dochodów jednostek budżetowych prowadzących działalność określoną w ustawie z dn. 7.09.1999 o systemie oświaty.

Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz finansowania przez budżet gminy wydatków na realizację programu w 2014 r.

Radni podjęli także uchwałę w sprawie przyjęcia gminnego programu przeciwdziałania narkomanii na lata 2014- 2015 oraz finansowania przez budżet gminy wydatków na realizację programu w 2014 r.

Rada uchwaliła podwyższenie kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych programem wieloletnim „Pomoc państwa w zakresie dożywiania na lata 2014- 2020” w formie rzeczowej. W toku dalszych obrad wywiązała się dłuższa dyskusja na temat korzystania z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Na sali obrad byli obecni m.in. młodzi sportowcy z BKS Bogucin. W wyniku przeprowadzonego głosowania radni nie podjęli uchwały zgłoszonej na wniosek radnej A. Nalewajek w sprawie zasad korzystania z gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej.

Radni podjęli uchwałę w sprawie skargi na działania dyrektora ZS w Garbowie. Skargę uznano za bezzasadną.

Przybyli na sesję państwo Deputat, mieszkańcy Gutanowa, z prośbą o budowę utwardzonej drogi powiatowej.

Następnie przewodniczący Rady Gminy zapoznał radnych z pismami, jakie wpłynęły na jego ręce i zamknął obrady XXIV sesji Rady Gminy.

Kazimierz Firlej

BUDŻET GMINY GARBÓW NA ROK 2014

Dochody

Dochody budżetu gminy zostały zaplanowane w kwocie 22.925.649. Z tego dochody bieżące 22.555.026 na tę kwotę składają się następujące rodzaje dochodów:

(wszystkie kwoty brutto podane w PLN)

1. Subwencja ogólna z budżetu państwa – 11.134.045, w tym :
 - część oświatowa 7.464.375;
 - część wyrównawcza 3.669.670
2. Podatki i opłaty lokalne oraz udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych (są to tzw. dochody własne gminy) – 6.870.457, w tym: - udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych – 3.085.557;
 - udziały w podatku dochodowym od osób prawnych – 49.000;
 - podatek od nieruchomości – 2.120.000;
 - podatek rolny – 865.000;
 - podatek leśny – 41.700;
 - podatek od środków transportowych – 416.700;
 - podatek od działalności gospodarczej osób fizycznych płatny w formie karty podatkowej – 12.500;
 - podatek od spadków i darowizn – 30.000
 - wpływy z opłaty skarbowej – 23.000;
 - opłata planistyczna - 1.000;
 - wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu – 106.000;
 - wpływy z innych opłat lokalnych – 8.500;
 - podatek od czynności cywilno- prawnych – 93.000;
 - odsetki od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat – 23.000;
3. Pomoc społeczna – 2.870.200 w tym:
 - wpływy z usług opiekuńczych – 37.000;
 - dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań własnych – 339.000;
 - dochody związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej – 40.000;
 - dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację zadań bieżących z zakresu administracji rządowej – 2.454.200.
4. Opłaty za dostawę wody – 650.000;
5. Opłaty za dzierżawę obwodów łowieckich – 2.200.
6. Opłaty za zajęcie pasa drogi gminnej – 7.500.
7. Gospodarka mieszkaniowa – 107.440 w tym:
 - opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu- 13.940
 - opłaty z tytułu dzierżawy gruntu oraz najmu lokali – 64.000;
 - opłaty za dostawę ciepła – 29.000.
8. Odsetki od środków zgromadzonych na rachunku bankowym urzędu gminy – 20.000.
9. Dotacja celowa na realizację zadań zleconych z zakresu administracji rządowej – 114.234.
10. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 661.500, w tym: - opłata za odbiór śmieci – 500.000;
 - opłata za ścieki – 152.500;
 - wpływy z różnych opłat – 9.000;
11. Zwrot dotacji dla przedszkoli – 110.000;

Wydatki

Planowane wydatki budżetu gminy na rok 2014 wynoszą – 22.329.249 z tego wydatki bieżące 19.436.907 i wydatki majątkowe - 2.892.342.

Na tę kwotę składają się:

1. Środki dla Gminnej Spółki Wodnej – 5.000;

2. Schroniska dla zwierząt – 8.000

3. Wydatki związane z bieżącym utrzymaniem stacji wodociągowych i oczyszczalni ścieków – 1.014.058;
4. Obowiązkowe wpłaty do Lubelskiej Izby Rolniczej – 17.300
5. Wynagrodzenia za doręczanie faktur oraz inkaso należności z tytułu opłat za wodę – 48.600.
6. Zakup wody dostarczanej przez spółkę Enekoinvest do wodociągu gminnego - 198.280.
7. Bieżące utrzymanie i doraźne remonty dróg gminnych – 377.435.
8. Wydatki bieżące związane z zarządzaniem mieniem komunalnym – 249.506.
9. Zapłata za opracowanie zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – 20.000;
10. Wydatki na Radę Gminy – 76.750.
11. Utrzymanie Urzędu Gminy – 1.464.598;
12. Promocja gminy – 66.800.
13. Straże pożarne – 280.573.
14. Zarządzanie kryzysowe – 60.000.
15. Odsetki od zaciągniętych kredytów – 21.000.
16. Rezerwa ogólna – 205.000 w tym:
 - wydatki majątkowe - 170.000.
 - wydatki bieżące – 35.000.
17. Oświata i wychowanie – 9.709.927 w tym:
 - szkoły podstawowe – 4.241.889.
 - oddziały przedszkolne przy szkołach podst. – 602.787.
 - przedszkola – 887.200.
 - inne formy wychowania przedszkolnego – 63.852.
 - gimnazja – 3.133.305.
 - dowóz uczniów do szkół – 393.826.
 - Gminny Zespół Obsługi Szkół – 182.306.
 - doszkąlanie i doskonalenie nauczycieli – 41.631
 - pozostała działalność – 163.131.
18. Ochrona zdrowia – 106.000 w tym:
 - zwalczanie narkomanii – 16.000.
 - przeciwdziałanie alkoholizmowi – 90.000.
19. Pomoc społeczna – 3.414.800 w tym:
 - świadczenia rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego – 2.449.000.
 - domy pomocy społecznej – 80.000.
 - zasiłki i pomoc w naturze – 86.000.
 - dodatki mieszkaniowe – 45.000.
 - zasiłki stałe – 99.000.
 - utrzymanie GOPS – 279.200.
 - usługi opiekuńcze – 287.900.
 - pozostała działalność – 88.700.
20. Pozostała działalność w zakresie polityki społecznej – 118.298.
21. Edukacyjna opieka wychowawcza – 196.598 w tym:
 - świetlice szkolne – 156.598.
 - kolonie, obozy – 20.000.
 - pomoc materialna dla uczniów- 20.000.
22. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska – 1.565.422 w tym: - gospodarka odpadami – 643.000.
 - utrzymanie zieleni – 17.343.
 - oświetlenie uliczne – 353.000.
23. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 299.956 w tym: - biblioteki – 216.000.
 - pozostała działalność – 53.956.
24. Kultura fizyczna – 110.700.
25. Zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej – 114.234.
26. Utrzymanie gminnej grupy technicznej – 394.129.

27. Wydatki na zadania inwestycyjne – 2.892.342 w tym:

- opracowanie dokumentacji technicznej na budowę chodnika przy drodze wojewódzkiej w Piotrowicach Wielkich – 30.000.
- dotacja dla powiatu lubelskiego na budowę drogi powiatowej w Bogucinie – 350.000.
- dotacja dla powiatu lubelskiego na wykonanie dokumentacji technicznej na budowę chodnika przy drodze powiatowej w Garbowie – 20.000.
- budowa chodnika przy drodze gminnej w Zagrodach – 30.000.
- budowa chodnika w Garbowie od kościoła do drogi krajowej – 50.000.
- budowa drogi betonowej w Leścach – 85.000.
- budowa drogi betonowej w Zagrodach – 25.000.
- budowa drogi betonowej w Garbowie II – 95.000.
- budowa dróg betonowych w Gutanowie – 200.000.
- budowa dróg betonowych w Przybysławicach – 60.000.
- budowa dróg betonowych w Woli Przybysławskiej – 100.000.
- budowa drogi betonowej w Janowie – 42.000.
- pokrycie asfaltem podbudów betonowych w Bogucinie – 273.000
- pokrycie asfaltem podbudów betonowych w Garbowie – 183.800.
- pokrycie asfaltem podbudów betonowych w Leścach – 208.000
- pokrycie asfaltem podbudowy betonowej w Przybysławicach – 78.000.
- pokrycie asfaltem podbudowy betonowej w Woli Przybysławskiej – 165.000.
- przebudowa drogi gminnej w Janowie – 100.000.
- przebudowa drogi gminnej w Przybysławicach – 60.000.
- przebudowa drogi gminnej w Zagrodach – 75.000.
- zakup piaskarki – 8.000.
- przebudowa kanalizacji przy budynku szkoły w Leścach – 30.000.
- budowa remizy OSP Janów – 10.000
- zakup samochodu dla OSP Janów – 20.000.
- budowa placu zabaw dla dzieci w Woli Przybysławskiej – 12.534.
- budowa oświetlenia drogowego w Garbowie – 50.000.
- budowa oświetlenia drogowego w Woli Przybysławskiej I – 20.039.
- budowa oświetlenia drogowego w Woli Przybysławskiej II – 24.937.
- budowa oświetlenia drogowego w Zagrodach – 24.987.
- budowa oświetlenia drogowego w Przybysławicach – 24.987.
- budowa budynku socjalnego na boisku sportowym obok firmy File – 253.395.
- ogrodzenie boiska oraz zagospodarowanie terenu w Bogucinie – 13.687.

Analizując budżet gminy na rok 2014 widzimy, że podstawowym źródłem dochodów jest subwencja ogólna z budżetu państwa, która stanowi niemal połowę wszystkich dochodów – 11.134.045 (48,56%). Niepokojące jest to, że subwencja w porównaniu z rokiem ubiegłym uległa zmniejszeniu o 509.702 zł. Jest to znaczne uszczuplenie dochodów gminy a związane jest to z trudną sytuacją budżetu państwa i finansów publicznych.

Bardzo ważną i decydującą rolę w rozwoju gminy odgrywają dochody własne, które na rok 2014 są zaplanowane w kwocie 6.87457 i stanowią niemal 30% budżetu gminy. Dochody własne, wśród których najważniejsze są udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz podatek od nieruchomości, świadczą o tym czy gmina się rozwija.

I tu mamy dobrą wiadomość – udział dochodów własnych w dochodach ogółem ciągle w naszej gminie się zwiększa.

Innym źródłem dochodów są dotacje, które są przekazywane przez budżet państwa na realizację konkretnych zadań.

Z kolei analizując wydatki dochodzimy do wniosku, że najwięcej środków finansowych jest przeznaczanych na zadania oświatowe, tj. utrzymanie szkół i przedszkoli. Na ten cel jest zaplanowane w 2014 r. 9.906.525 zł, co stanowi niemal 45% wszystkich wydatków. Jest to bardzo dużo.

Na wydatki inwestycyjne została zaplanowana kwota 2.892342 zł co stanowi ok. 13% wszystkich wydatków i z pewnością nie jest wielkością zadowalającą, ale należy mieć nadzieję, podobnie jak w latach ubiegłych, pozyskać środki zewnętrzne z UE i budżetu państwa, co pozwoli wykonać wiele potrzebnych inwestycji, które będą dobrze służyły mieszkańcom naszej gminy.

Kazimierz Firlej, wójt gminy

Minęły dwa miesiące...

05-06.01. VII Przegląd Gminno-Parafialny Kolęd i Pastorałek w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Garbowie.

06.01. Święto Trzech Króli.

11.01. Spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych.

11.01. Walne zebranie sprawozdawcze OSP Janów.

12.01. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznego 22 finału grała na rzecz dzieci i seniorów.

17.01. Wernisaż „Malarstwo olejne Adama Packa”.

20.01. Posiedzenie Komisji Finansów.

21.01. Sesja sołtysów.

21.01. Dzień Babci.

22.01. Dzień Dziadka.

23.01. XXIV Sesja Rady Gminy.

25-26.01. Turniej Charytatywny w Piłce Nożnej zorganizowany przez GTS Zawisza Garbów na rzecz niepełnosprawnej Natalii.

29.01. Walne Zebranie Gminnej Spółki Wodnej.

01.02. Walne Zebranie Sprawozdawcze OSP Garbów.

02.02. Pożar dworku będącego siedzibą OSP Gutanów.

05.02. Spotkanie wójta z dyrektorami szkół.

07.02. Posiedzenie Oddziału Zarządu Powiatowego OSP w Babinie gmina Bełżce.

06- 21.02. Podpisywanie umów z 630 właścicielami budynków na montaż kolektorów słonecznych oraz z 50 uczestnikami projektu, którzy chcą wymienić w domach dotychczasowy piec co na kocioł opalany biomasą.

08.02. Walne Zebranie Sprawozdawcze OSP Wola Przybysławska.

11.02. Posiedzenie Komisji Rolnictwa.

14.02. Walentynki - Dzień Zakochanych.

15.02. Sesja popularnonaukowa podsumowująca obchody

Roku 2013 – Roku Powstania Styczniowego zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej.

15.02. Walne Zebranie Sprawozdawcze OSP Borków.

18.02. Sesja Sołtysów.

20.02. Zebranie Rady Społecznej SP ZOZ w Garbowie.

21-22.02. Dzień Babci i Dziadka.

22.02. Walne Zebranie Sprawozdawcze OSP Piotrowice Wielkie.

25.02. Posiedzenie Komisji Finansów.

25.02. Warsztaty kulinarne w Leścach na „Potrawę tradycyjną” – org. LGD „Kraina wokół Lublina.

27.02. Tłusty Czwartek.

28.02. Posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Socjalnych.

Charytatywny turniej halowej piłki nożnej

*„Człowiek jest wielki nie przez to, co ma,
nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym się dzieli z innymi.*

Jan Paweł II

Kiedy w grudniu ubiegłego roku przymierzaliśmy się po raz pierwszy do organizacji turnieju charytatywnego, nie liczyliśmy, że nasza inicjatywa spotka się z tak dużym zainteresowaniem wśród lokalnej społeczności. Zaraz po zakończeniu pierwszej edycji charytatywnego grania zaczęły się mnożyć pytania o kolejne tego typu akcje. Fakt, że wśród nas jest tylu ludzi chętnych do pomocy potrzebującym, motywowował nas do działania.

Tym razem chcieliśmy zagrać dla małej, chorej Natalki Ciołek, która jest mieszkanką Garbowa. Większość z nas zna jej rodzinę i rozumiemy, z jakimi problemami borykają się na co dzień. Współorganizatorem turnieju została garbowska Rada Duszpasterska. Inicjatywę wsparł również Urząd Gminy Garbów oraz garbowska szkoła. Cieszymy się, że nasza współpraca z dyrektorką Niną Bartoszcze-Wyłaż układa się bardzo dobrze. Dziękujemy za zaufanie i powierzenie nam sali gimnastycznej na dwa dni całodziennych rozgrywek, dzięki czemu w turnieju mogło wystąpić zdecydowanie więcej drużyn, co urozmaiciło piłkarskie zmagania.

W sobotę 25 stycznia o godz. 10:00 w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Garbowie miało miejsce oficjalne rozpoczęcie turnieju „Gramy dla Natalki”. Przedstawiciel Klubu Zawisza Piotr Chabros powitał przybyłe drużyny. Następnie głos zabrała administrator obiektu dyr. Nina Bartoszcze-Wyłaż. Nie zabrakło także głównej bohaterki – Natalki wraz z najbliższą rodziną. Obecni byli przedstawiciele Rady Parafialnej i UG.

Po części oficjalnej przeszliśmy do rywalizacji piłkarskiej. Jako pierwsze rywalizowały panie. Wystąpiło pięć drużyn: Gimnazjum w Łomazach, LKS Wierchowiska, Lewart Lubartów oraz Zawisza Garbów I i Zawisza Garbów II trenowane przez Marka Klimka. Rozgrywki toczone w systemie „każdy z każdym” były bardzo zacięte. Ostatecznie najlepsza okazała się drużyna z Łomaz, która przy równej liczbie punktów wyprzedziła ekipę z Wierchowisk lepszym bilansem bramek. III miejsce przypadło Zawiszy I. Gospodynie wyprzedziły Lewart Lubartów także lepszym bilansem bramkowym. Piąte miejsce zajęły zawodniczki Zawiszy II. Nagrodę indywidualną dla najsukuteczniejszej zawodniczki zdobyła Dominika Gembka z Zawiszy. Przerwy między meczami były występy Zespołu Tańca Nowoczesnego „Volumen” z Garbowa. Młodym tancerzom, ich opiekunkom – Agacie Flisiak i Agacie Wendler – a także rodzicom również dziękujemy za wsparcie inicjatywy.



Przyjaciela Natalki

Po turnieju pań odbył się turniej młodzików młodszych (rocznik 2002 i młodszy). Była to wewnętrzna rywalizacja pomiędzy trzema drużynami Zawiszy (Złoci, Srebrni, Brązowi) trenowanymi przez Piotra Pinkiewicza i dwoma drużynami GKS-u Abramów (GKS Team i GKS Winchester). Młodzi adepci futbolu podeszli do konfrontacji bardzo poważnie. Nie brakowało emocji, a piękne bramki padały jak na zawołanie. Bezkonkurencyjni okazali się Złoci z Zawiszy Garbów. Podium uzupełniły dwie drużyny z Abramowa. „Królem strzelców” został Kuba Banaszek z Zawiszy.

Niedzielny turniej panów zapowiadał się arcyciekawie. Udział wzięło aż 16 drużyn. W większości były to zespoły z terenu naszej gminy, lecz na zaproszenie odpowiedzieli też zawodnicy z Lublina i Bychawy. Licznie zgromadzona publiczność, co raz oklaskiwała swoich faworytów. Mimo że był to jedynie turniej charytatywny, wszystkim zależało, by wypaść jak najlepiej. Całodniowa rywalizacja ostatecznie wyłoniła zwycięzców. Pierwsze miejsce w kategorii panów zdobyła drużyna Kopaczy z Bychawy, która w finale ograła seniorów BKS-u Bogucin. W meczu o trzecie miejsce lepsi okazali się gracze FC po Nalewce z Lublina. Czwarte miejsce przypadło miejscowym, czyli chłopakom z garbowskich bloków. Statuetkę dla króla strzelców zgarnął Paweł Jabłoński z FC po Nalewce. Nagrody wręczył wójt gminy Garbów Kazimierz Firlej w asyście organizatorów i taty Natalki.

Rozgrywkom piłkarskim towarzyszył kiermasz ciast, który cieszył się wielkim powodzeniem. Ponadto prowadzona była zbiórka pieniędzy do puszek, którymi z wielkim zaangażowaniem opiekowały się Kasia i Ola Sochal. Podczas dwudniowej akcji zebrano kwotę w wysokości 3883,31 zł i 5 pensów. Całość została przekazana rodzinie Natalki na jej rehabilitację, leczenie i inne potrzeby.

Organizatorzy dziękują drużynom, które wzięły udział w turnieju i wsparły akcję także finansowo oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy na różny sposób przyczynili się do powodzenia projektu. Dziękujemy Wójtowi Gminy Garbów i Kierownikowi GOPS-u Marcie Plecha za ufundowanie nagród, a także wszystkim, którzy przynieśli przepyszne ciasta oraz paniom z obsługi kiermaszu. Słowa podziękowania kierujemy również w stronę sędziów – Kamila Gawrona, Macieja Barwińskiego, Pawła Stefaniaka – którzy bezinteresownie poświęcili swój wolny czas, by czuwać nad przebiegiem rozgrywek.

Piotr Chabros, przedstawiciel zespołu organizatorów
Galeria zdjęć oraz wyniki na stronie internetowej klubu Zawisza
www.zawiszagarbow.futbolowo.p

KIEDY MÓWISZ

Nie płacz w liście
nie pisz że los ciebie kopnął
nie ma sytuacji bez wyjścia
kiedy Bóg drzwi zamyka – to otwiera okno
odetchnij popatrz
spadają z obłoków
małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia
a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju
i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

/ks. Jan Twardowski/

Rok 2014 w Polsce

Rok 2014 – ogłoszono rokiem Oskara Kolberga - wybitnego badacza i dokumentalisty polskiej kultury ludowej.

Będzie to też rok ważnych dla Polski rocznic historycznych:

220 rocznica Insurekcji Kościuszkowskiej.

70. rocznicy zdobycia Monte Cassino przez żołnierzy 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa.

650-lecie założenia najstarszej polskiej uczelni – Akademii Krakowskiej, obecnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. 25. rocznica pierwszych, częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w powojennej Polsce, zakończonych zwycięstwem Solidarności. Konsekwencją, których był upadek rządów komunistycznych w Polsce.

100. rocznicy wybuchu I wojny światowej, która rozpoczęła się od wypowiedzenia przez Austro-Węgry wojny Serbii w 1914 r. W wyniku trwającego do 1918 r. konfliktu zginęło około 9 mln żołnierzy, a około 20 mln zostało rannych.

75. rocznicy napaści Niemiec na Polskę, która zapoczątkowała II wojnę światową.

Wydarzenia na Ukrainie - relacja dziennikarki z Kijowa

Setki tysięcy Ukraińców wyszło na ulice Kijowa i innych miast by pokazać, że nie zgadzają się na władze, które ich nie szanują. Na naszych oczach zmienia się Ukraina.

Oto wypowiedź dziennikarki z Kijowa (studiowała na KUL i ukończyła studia podyplomowe dla tłumaczy w Krakowie).

- „W dniach największego niebezpieczeństwa nie byłam na Majdanie, ale przed tym – dużo razy. Kiedy pobito studentów protestujących przeciwko temu, że nie została podpisana umowa stowarzyszeniowa z UE, oburzyło to cały Kijów i na plac przed Soborem Michałowskim (tam znaleźli schronienie studenci) wyszły tłumy ludzi. Był to protest już nie z powodu UE, a przeciwko niesprawiedliwości władz. Dla prezydenta już wtedy było najlepszym rozwiązaniem wsiąść do samolotu i wylądować gdzieś daleko stąd. Ale on niestety tego nie zrozumiał.



16 lutego 2014r. przy barykadzie na ul. Hruszczewskiego

W wyniku tego mamy prawie 3 miesiące protestów, ponad setkę ofiar, obalonego prezydenta, zdestabilizowaną ekonomikę i zdewastowane śródmieście. Ale wszystko zostanie naprawione, ale nikt nie wróci ludzkich istnień”. *Tekst i fot. Ludmiła Slesaryeva*

Pani **Alinie Reszce**, pracownikowi GOPS-u
wyraży współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy Urzędu Gminy Garbów
GOPS-u i redakcja „Głosu Garbowa”

Afrykański pomór świń

Afrykański pomór świń (ASF) jest obecnie uznawany za najgroźniejszą chorobę świń. Z uwagi na realne ryzyko zagrożenia europejskiej hodowli świń chorobie tej poświęca się bardzo dużo uwagi także w Unii Europejskiej.

Afrykański pomór świń jest to nieuleczalna, wysoce zakaźna i zaraźliwa wirusowa choroba świń domowych wszystkich ras oraz dzików. Pozostałe gatunki zwierząt są na zakażenie wirusem ASF niewrażliwe. Człowiek także nie jest wrażliwy na zakażenie.

Po raz pierwszy ASF został stwierdzony i opisany przez Montomerego w 1921r, w Kenii. Na kontynencie europejskim choroba pojawiła się po raz pierwszy w 1957r. Najczęściej obserwowane objawy kliniczne ujawniają się dopiero 6-10 dni po zakażeniu ASF. Objawy kliniczne i przebieg choroby zależą od tego, jakie narządy uległy uszkodzeniu. Pierwszym i jedynym objawem klinicznym choroby jest wzrost wewnętrznej ciepłoty ciała do 41-42 C, któremu jednak nie towarzyszą inne symptomy. Gorączkujące świny mają na ogół zachowany apetyt, poruszają się normalnie i tylko niektóre wykazują objawy podniecenia lub dużo leżą. Stan taki utrzymuje się 3-4 dni, tj. do momentu spadku wewnętrznej ciepłoty ciała poniżej normy, który ma miejsce zwykle 24 godz. przed śmiercią.

Do najczęściej spotykanych objawów klinicznych, które powstają po spadku gorączki i poprzedzają śmierć zwierząt chorych, należą: sinica skóry uszu, brzucha i boków ciała, drobne, lecz liczne wybroczyny na skórze, duszność, pienisty i niejednokrotnie krwisty wypływ z nosa, zapalenie spojówek i wypływ z worka spojówkowego, biegunka, często z domieszką krwi, wymioty. Wskaźnik zachorowalności i śmiertelności sięga do 100% zwierząt

Dotychczas nie opracowano szczepionki przeciw ASF. Aktualnie zwalczanie choroby odbywa się wyłącznie metodami administracyjnymi poprzez wybijanie zwierząt chorych oraz znajdujących się w strefie zapowietrzonych.

Na podst. opracowania prof. dr hab. Zygmunta Pejsaka i prof. dr hab. Iwony Markowskiej-Daniel z Zakładu Chorób Świń Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach.

FIZJOTERAPIA I MASAŻ

mgr Monika Staniak

Budynek biura – SRH „GS” I piętro

Garbów 27, tel. 500 122 925, e-mail: m.spasowka@onet.eu

Zabiegi: prądy, laser, magnetoterapia, ultradźwięki, lampa Sollux, masaż ręczny, ćwiczenia bierne i inne

Salon kosmetyczny TINA

Justyna Podymaska

W ofercie: stylizacja paznokci, pielęgnacja dłoni i stóp, depilacja woskiem, zabiegi na twarzy, makijaż, przedłużanie i zagęszczanie rzęs

Garbów 27, tel. 508 610 938, Budynek SRH „GS” I piętro
Czynne: poniedziałek-piątek godz. 9-17, sobota 10-14

*Wszystkim Koleżankom i Kolegom
którzy uczestniczyli w pogrzebie mojej Mamy*

Krystyny Szewczak

*i okazali mi wiele zrozumienia i cierpliwości
w trudnych chwilach składam serdeczne podziękowanie
Alina Reszka*

II Turnieju Piłki Siatkowej drużyn OSP z terenu LGD „Kraina wokół Lublina”

Lokalna Grupa Działania na Rzecz Rozwoju Gmin Powiatu Lubelskiego „Kraina wokół Lublina” serdecznie zaprasza do uczestnictwa w **II Turnieju Piłki Siatkowej** drużyn OSP z terenu LGD. Turnieje eliminacyjne przeprowadzone zostaną:

GRUPA I 16 lutego br. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Niemcach gminy: **Garbów**, Głusk, Jastków, Niemce, Wólka.

GRUPA II – 23 lutego br. w Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach gminy: Bełżyce, Borzechów, Konopnica, Niedrzwica Duża, Strzyżewice.

GRUPA III – 2 marca br. w Zespole Szkół w Bychawie gminy: Bychawa, Jabłonna, Krzczonów, Wysokie, Zakrzew.

Turniej Finałowy odbędzie się 9 marca br. w Gimnazjum Publicznym w Jabłonie. Do finału przechodzą po 2 najlepsze drużyny z każdej z grup (łącznie 6 drużyn).

Serdecznie zapraszam do kibicowania!

Karol Salagierski

XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

W dniach 7–23 lutego 2014 r. odbywały się zimowe igrzyska w rosyjskim kurorcie Soczi. Zawody rozgrywano również w Krasnej Polanie. Po raz pierwszy w mieście położonym w klimacie subtropikalnym. Uczestnicy zimowych igrzysk rywalizowali w 98 konkurencjach w 15 dyscyplinach sportowych. Wzięło w nich udział 2900 zawodniczek i zawodników z 85 krajów świata. Nasza ekipa liczyła 59 osób. Przygotowano dla olimpijczyków 1300 medali – na ich wybicie przeznaczono dwie tony srebra, 700 kg brązu oraz trzy kg złota.

Polscy sportowcy zdobyli 4 złote medale, 1 srebrny i 1 brązowy. Najwięcej radości dostarczył, w pierwszych dniach Igrzysk, **Kamil Stoch** zdobywając (8 lutego) złoty medal w skoku wzwyż na normalnej skoczni. Drugi złoty medal zdobył (15 lutego) na dużej skoczni (medal był wyjątkowy – zawierał bowiem fragment meteorytu, który spadł w okolicach Czelabińska dokładnie przed rokiem – 15 lutego 2013r.).

W tym samym dniu złoty medal zdobył panczenista **Zbigniew Bródka** w łyżwiarstwie szybkim w wyścigu na dystansie 1500m. W wywiadzie przyznał, że „czasem szczęście musi sprzyjać lepszym”. W niedzielę obaj nasi mistrzowie stanęli na najwyższym podium i wysłuchali Mazurka Dąbrowskiego. Medale w Soczi wręczano następnego dnia, a tuż po zakończeniu rywalizacji czołowa trójka nagradzana była kwiatami.

We czwartek (13 lutego) **Justyna Kowalczyk**, pomimo kontuzji stopy (złamała piątą kość śródstopia), wywalczyła złoty medal olimpijski w biegu na 10 km stylem klasycznym ze startu indywidualnego. Nasza mistrzyni kontuzji nabawiła się 9 lutego po biegu łączonym.

W poniedziałek (17 lutego) Polska zajęła czwarte miejsce w konkursie drużynowym w skokach narciarskich. W sobotę (22 lutego) nasze panczenistki w biegu drużynowym zdobyły srebrny medal, a panczeniści wywalczyli brązowy medal.

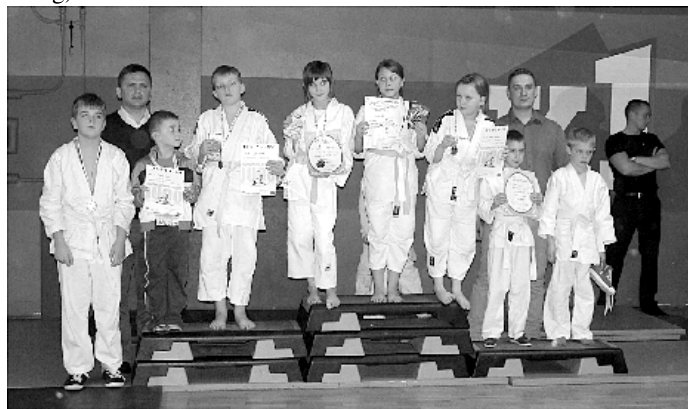
Reprezentanci biało-czerwonych dali kibicom mnóstwo radości i pokazali, że tytaniczna praca, którą wykonywali w ostatnich latach, w pełni się opłaciła. *red.*

Wystawa zoologiczna ZOOPARK

W niedzielę 23 lutego br. w halach Targów Lublin S.A. przy ul. Dworcowej, odbywały się pokazy różnych gatunków zwierząt. Zorganizowano między innymi wystawy rasowych gołębi, królików, świnek morskich, pokazy kucy, kóz, owiec oraz egzotycznych owadów. Wśród wystawców był **Gustaw Jędrejek z Bogucina**, gmina Garbów, który prezentował swoje kuce. Dzieci chętnie korzystały z przejażdżki na kucykach.

Wojewódzki Turniej w Judo

W dniu 23 lutego 2014 r. odbył się Wojewódzki Turniej Dzieci w Judo zorganizowany przez Okręgowy Związek Judo w Lublinie i Miejski Klub Sportowy Kalina w Lublinie. Turniej dedykowany był dla dzieci z rocznika 2002 i młodszych. W zawodach, poza reprezentantami AZS Puławy, startowali zawodnicy z klubów: Spartakus Lublin, Technik Orion Radzyń Podlaski, Kalina Lublin i Legion Zamość. Z naszego klubu wystartowało 8 zawodników: Jan Filipek, Wiktoria Ostałowska, Asia Żółkiewska, Daria Lew, **Mikołaj Muzyka, Rafał Firlej, Dawid Mróz, Bartosz Muzyka z Garbowa**. Sześcioro młodych zawodników zdobyło medale i tak: **złoty medal** - Daria Lew (kat. wag. 51 kg) i Mikołaj Muzyka (kat. wag. 54 kg); medal **srebrny** - Asia Żółkiewska (kat. wag. 30 kg), Jan Filipek (kat. wag. 54 kg); medale **brązowe** zdobyli: Wiktoria Ostałowska (kat. wag. 39 kg) i Rafał Firlej (kat. 34 kg), - piąte miejsca wywalczyli Dawid Mróz i Bartosz Muzyka (w kat. 31 kg).



Zawodnicy poza medalami i dyplomami otrzymali słodkie upominki. Wszystkim gratulujemy!

Tekst Krzysztof Bachan (fot. Magdalena Filipek)

Szkolenie kulinarne

Kuchnia garbowska może pochwalić się dużą różnorodnością smaków. Najbardziej charakterystyczne dania przygotowuje się tu z mąki, ziemniaków, kaszy, warzyw, ryb i owoców.



Z tajnikami kuchni tradycyjnej zapoznawała zebranych **Zofia Gorgol**. Panie z Garbowa, Bogucina, Lesiec, Piotrowic Wielkich i Przybysławic przygotowały potrawy tradycyjne, oparte przede wszystkim na lokalnych uprawach. Wszystkie dania były wykonane według receptur wiejskich gospodyń, zaś ciasta wg przepisów dawnych i współczesnych.

Wśród potraw przygotowywanych na warsztatach były: wielkanocna zupa chrzanowa, udka po myśliwsku z soczewicą, sałatka wielkanocna, surówka z białej kapusty, warstwowa zapiekanka z porem, boczkami i pieczarkami, pieróg jaglany, oponki serowe i tiramisu. Uczestniczki pokazu serdecznie dziękują p. Zofii Gorgol za prowadzenia szkolenia oraz p. Zdzisławie Sepkowej – za jego zorganizowanie. *has*

Kalendarz imprez kulturalnych – Garbów 2014

Miesiąc	Impreza	Termin	Organizator
STYCZEŃ	VII Gminno-Parafialny Przegląd Kolęd i Pastorałek XIV Spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych Koncerty kolęd i pastorałek - Chór „Jubilate Deo” z Sanktuarium MB Kębelskiej z Wąwolnicy Wernisaż wystawy „Malarstwo Adama Packa” w holu GBP Igrzyska sportowe „Boskie Igrzyska” - impreza rodzinna, integracyjna dla społeczności Garbowa i okolic Koncert kolęd i pastorałek - Chór „Kantylena” z Lublina Ferie zimowe	5 -6 stycznia 11 stycznia 12 stycznia 17 stycznia 18 stycznia 19 stycznia 20.01.-02.02.	Parafia Garbów Pracownicy GOPS Parafia Garbów TPZG Siostry Salezjanki i ZS w Garbowie Parafia Garbów Zajęcia w szkołach
LUTY	Sesja popularnonaukowa podsumowująca obchody 150 rocznicy Powstania Styczniowego. Otwarcie wystawy objazdowej Powiatowej Biblioteki Publicznej - upamiętniającej Powstanie Styczniowe. Wystawa czynna	15 lutego 15-28 lutego	Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej GBP w Garbowie
MARZEC	„Dzień Kobiet na Ludowo” Warsztaty robienia wycinanki Konkurs plastyczny „Bronisław Pietrak – jego życie i pasje” związany z twórczością artysty	8 marca 25 marca 25 marca	GBP w Garbowie GBP i TPZG ZS w Garbowie i ZS w Przybysławicach
KWIECIEŃ	Kiermasz Świąteczny Niedziela Palmowa – konkurs palm wielkanocnych XXI Konkurs Recytatorski „Kolorowy Balonik” w Leścach Kanonizacja Jana Pawła II w Watykanie Gminny Konkurs Recytatorski „Ścieżkami Jana Pawła II” Koncert organowy z okazji Kanonizacji Jana Pawła II	6 kwietnia 13 kwietnia 14 kwietnia 27 kwietnia 28 kwietnia 29 kwietnia	GBP w Garbowie i TPZG Parafia Garbów SP w Leścach Parafia Garbów ZS w Garbowie ZS w Garbowie
MAJ	Rocznica Konstytucji 3 Maja - Święto Narodowe XI Garbowskiej Spotkania Taneczne 70. rocznica zdobycia Monte Cassino XIX Festiwal Pieśni Maryjnej „Ave –Maria” MIG 2013 Biegi na orientację	3 Maja 23 maja 18 maja 24 maja	UG i ZS w Garbowie ZTN Volumen Szkoły Parafia Garbów-Cukrownia PG w Przybysławicach
CZERWIEC	Dzień Dziecka Uroczystość 100 urodzin Bronisława Pietraka, odsłonięcie tablicy pamiątkowej. Promocja książki „Bronisław Pietrak – piewca Lubelszczyzny”. Festyn VI Festyn „Bo wszystkie dzieci nasze są” Spartakiada dla klas młodszych szkół podstawowych	1 czerwca 8 czerwca 8 czerwca 22 czerwca 23 czerwca	Szkoły, przedszkola GBP im. B. Pietraka, TPZG, UG, Stowarzyszenie „Wektor” Twórcy ludowi UG, Kluby Przedszkolaka SP w Bogucinie
LIPIEC	70. rocznica pacyfikacji Kolonii Bogucin Wernisaż wystawy obrazów „Malarstwo Piotra Prazmowskiego”	6 lipca 25 lipca	GBP Filia w Bogucinie Malarz, TPZG i GBP Uroczystości
SIERPIEŃ	Dożynki Gminno-Parafialne Konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy Przegląd najładniejszych ogrodów w gminie Dożynki Powiatowe w Radawcu	24 sierpnia 31 sierpnia	UG Garbów KGW TPZG Udział 2 KGW z wieńcami dożynkowymi z gminy Garbów
WRZESIEŃ	75. rocznica napaści Niemiec na Polskę. Złożenie kwiatów w miejscach pamięci w Garbowie i Bogucinie.	1 września	Gminne Koło ZKiBWP RP i UG
PAŹDZIERNIK	Gminny Konkurs recytatorski „Poezja Bronisława Pietraka” Gminny Dzień Seniora	22 października 20 października	ZS w Garbowie i GBP Koła ZERiI
LISTOPAD	Wszystkich Świętych - Kwesta na rzecz odnowy starych nagrobków III Międzyszkolny Turniej Wiedzy „Miejsca pamięci w gminie Garbów” - kl. IV-VI 11 Listopada - Święto Niepodległości. Sesja 100. rocznica wybuchu I wojny światowej	1 listopada 6 listopada 11 listopada	ZS w Garbowie SP w Bogucinie Parafia Garbów, ZS w Garbowie, UG i TPZG
GRUDZIEŃ	Gminny Konkurs Recytatorski „Spotkania z polską poezją współczesną” Kiermasz bożonarodzeniowy	10 grudnia 14 grudnia	ZS w Garbowie GBP i TPZG

WERNISAŻ WYSTAWY "MALARSTWO OLEJNA ADAMA PACEKA"



Autor wystawy - Adam Pacek



PRZEGLĄD GMINNO-PARAFIALNY KOŁĘD I PASTORAŁEK



Dzieci z Zespołu Pieśni i Tańca „Bogutki” z Bogucina



Młodzież z Oratorium im. św. Jana Bosko Sióstr Salezjanek



Chór Sióstr Salezjanek z Garbowa



Chór z Parafii Macierzyństwa NMP z Garbowa-Cukrowni

"GŁOS GARBOWA"- MIESIĘCZNIK. Redaguje kolegium w składzie:

Redaktor naczelny - Stanisław M. Stępiak, sekretarz redakcji - Halina Stępiak

Współpracują: Kazimierz Firlej, Małgorzata Sanaluta, Nina Bartoszcze-Wyłaż, Paweł Matraszek, Edyta Kożuszek, Marta Plecha

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 668, e-mail: glosgarbowa@o2.pl

DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; nakład 700 egz.; Gazeta zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. Stępiak

Fotorelacja z sesji upamiętniającej 150 rocz. Powstania Styczniowego



Otwarcie wystawy



Prelekcja Anny Pardyki z Wąwolnicy



Prof. Wiesław Śladkowski obok prowadząca sesję Halina Stępiak



Pieśni patriotyczne śpiewała Grażyna Głiwka



Piotr Gluchowski-Fedirko i Przemysław Mącik
Grupa Rekonstrukcji Historycznej oddział „Ćwieków”



Wystąpienie Wójta Gminy Garbów



Pamiątkowa fotografia wykładowców z uczestnikami sesji

fot. Stanisław M. Stępiak